

Kurier

SZCZECIŃSKI

CZWARTEK, 3 LISTOPADA 1983 ROKU

Nr 215 (11 843)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

S. Olszowski przyjął
ambasadora Machado

Stanowisko Kuby wobec inwazji USA na Grenadę

WARSZAWA PAP. Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przyjął 2 bm. ambasadora Kuby Quintina Pino Machado, który przekazał kolejną informację o stanowisku Kuby wobec groźnej dla niej sytuacji stworzonej przez inwazję USA na Grenadę. Ambasador w szczególności poinformował o różnych groźbach ze strony Stanów Zjednoczonych przeciwko Kuby i jej ambasadzie na Grenadzie oraz odnośnie do tej sprawy nocie USA wystosowanej do Republiki Kuby i odpowiedzi na tę notę.

Ranni Kubańczycy wracają do kraju

HAWANA PAP. Pierwsza grupa rannych i chorych Kubańczyków przybyła w środę samolotem z Grenady do Hawany. Ich ewakuacja została zorganizowana przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

NATOMIAST niewielka Grenada znajduje się pod wojskową okupacją wojsk inwazyjnych USA. Stany Zjednoczone podejmują na wyspie działania, które w wyraźny sposób dowodzą, iż Amerykanie przygotowują się do długotrwałej okupacji. Podjęto już wstępne kroki w celu utworzenia ma-

(Dokończenie na str. 3)

Lekarze onkolodzy alarmują

Zdrowie ulatuje wraz z dymem papierosa

WARSZAWA PAP. W wielu krajach wysoko uprzemysłowionych od kilkunastu lat wyraźnie wzrasta spożycie papierosów. W br. przeciętny Polak wypalił prawie 2,3 tys. sztuk papierosów, a w następnym roku — stwierdzają specjaliści — spożycie będzie dalej wzrastało i osiągnie pułap ponad 2,4 tys. sztuk. Zajmujemy w tym jedną z czołowych miejsc w świecie.

A PRZECIEŻ w grę wchodzi nasze zdrowie. Od kilkunastu lat lekarze i specjaliści zajmujący się leczeniem nowotworów w Polsce informują i alarmują, że systematycznie wzrasta liczba zachorowań na raka płuc. Związek tego faktu ze zwiększającym się spożyciem papierosów nie podlega dyskusji.

Rezolucja ONZ w sprawie Grenady

NOWY JORK PAP. W środę wieczorem Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję wyrażającą głębokie ubolewanie w związku z interwencją wojskową na Grenadzie stanowiącą rażące pogwałcenie prawa międzynarodowego, niezależność i integralności terytorialnej Grenady. Rezolucja wyraża ubolewanie z powodu śmierci niewinnej ludności cywilnej w wyniku działań wojskowych i wzywa wszystkie państwa do ścisłego respektowania suwerenności, niezależności i integralności terytorialnej Grenady. Postuluje także natychmiastowe zaprzestanie interwencji wojskowej i wycofanie obcych wojsk z wyspy. Za rezolucję głosowało 108 państw, przeciwko — 9 (m. in. USA). 27 państw wstrzymało się od głosu.

Już w 1980 roku nowotwory płuc znajdowały się na pierwszym miejscu wśród różnych typów tej choroby w populacji męskiej. Wtedy jednak stanowiący one „zalew” 27 proc. wszystkich przypadków tego schorzenia. A jak jest obecnie, po upływie zaledwie trzech lat? Dane przedstawione przez Instytut Onkologii w Warszawie, jak i Polskie Towarzystwo Przeciwnikotynnowe — mówią o tym, że blisko 40 proc. mężczyzn palących papierosy zapada na nowotwory płuc. Prognozy w tym względzie idą jednak znacznie dalej i ostrzegają, że jeżeli spożycie nie zmniejszy się, a przynajmniej nie ulegnie w najbliż-

Reagan utrzymuje sankcje przeciw Polsce

WASZYNGTON PAP. Prezydent Reagan wykluczył w środę jakiegokolwiek złagodzenie sankcji nałożonych na Polskę w grudniu 1981 r. Informacje taką podał rzecznik Białego Domu Larry Speakes, demontując w ten sposób krążące ostatnio pogłoski, jakoby rząd USA rozważał częściowe złagodzenie swego antypolskiego stanowiska w tej sprawie.

Potrzebny globalny rachunek strat i zysków

Czy miedzi jest za mało?

WARSZAWA PAP. Na rynku nadal brak jest wielu wyrobów, zwłaszcza dóbr trwałego użytku i artykułów grupy „1001 drobiazgow”. Indagowani w tej sprawie producenci, jako przyczynę spadku produkcji — oprócz niskiego stanu zatrudnienia — podają na ogół niedobory surowców i materiałów.

NIE TAK DAWNO prasę obiegła wiadomość, że podstawową przyczyną mniejszych dostaw żelazek do sklepów jest brak sznurów przyłączeniowych do sieci, czyli tzw. przewodów. Na informację tę natychmiast zareagował producent tych

(Dokończenie na str. 2)

Grecja

Zapowiedź likwidacji baz USA

ATENY PAP. Premier Grecji, Andreas Papandreu oświadczył w środę w parlamencie, że 4 amerykańskie bazy wojskowe w Grecji zostaną zlikwidowane w 1988 roku po wygaśnięciu nowego pięcioletniego porozumienia w sprawie ich działania.

Kanclerz RFN w Japonii

TOKIO PAP. Dobiaża końca czterodniowa oficjalna wizyta kanclerza zachodniemieckiego Helmuta Kohla w Japonii i pierwszy etap jego podróży zagranicznej do krajów Azji. Jutro odleci do Indonezji (a stamtąd do Indii). RFN i Japonie łączą wspólnie gorzkie doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej. Oba państwa odznaczają się ponadto w świecie zachodnim wysokim poziomem rozwoju gospodarczego i wydajności pracy. Postanowiono, że należy wzmocnić współpracę w sprawach i współpracy na rynkach trzecich.

Powróci na orbitę

SALLY RIDE, pierwsza Amerykanka uczestnicząca w misji „Challenger”, przebywająca ostatnio w Europie oświadczyła, że jej ponowna podróż w kosmos nastąpi nie przed niż w 1985 r. i poprzedzona zostanie długofalowymi treningami.

O budownictwie zakładowym u rzecznika rządu

Szansa dziś, czy dopiero jutro?

NA CZYM może polegać pomoc zakładu w budownictwie mieszkaniowym dla swojej zalogi? Tym sprawom poświęcona była konferencja prasowa z udziałem Czesława Koteli, wiceministra administracji i gospodarki przestrzennej.

PRZESIEBIORSTWA mogą zawieść umowy ze spółdzielniami

(Dokończenie na str. 2)

MISS

bez korony...

— to tytuł fotoreportażu, w którym przedstawiamy zwykły dzień Miss Polonia. Cała strona zdjęć w magazynowym wydaniu „Kuriera”

Ponadto w magazynie:

- ♦ Wykorzystana szansa — o transplantacji nerek
- ♦ Wspólny diesel — o współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie motoryzacji
- ♦ Z ludźmi trzeba rozważnie — rozmowa z naczelnikiem Chociwia
- ♦ Wszystkie stare pozycje — rozrywki umysłowe, kąciki dla hobbystów itp.

Po 8 miesiącach — sprawca został ujęty

Morderstwo na trasie E-22

— Do widzenia, pani Walerio...
— Do widzenia...

POSTAWNA 50-letnia kobieta poprawiła beret z jasnej motherowej włóczki, postawiła futrzany kolnier z szarego płaszcza i energicznym krokiem płaściła w stronę dworca w Olkszu. Pogoda była fatalna. Ostre podmuchy wiatru niesącego ciemny śnieg kołysały gałęziami nagich drzew, wyrwały z ręki kobiety płócienna kolorowa siatka. Żółto-brązowe kozacki ślizgały się od czasu do czasu na zamrzniętych kałużach. Po

chwili Waleria S. zniknęła na drodze, krzyżującej się z biegnącą przez Kraków E-22. Był czwartek, 17 lutego, godzina 19.35. Wtedy widziano ją żywą po raz ostatni...

WALERIA S. zamieszkała w Krakowie, była chorzywką filharmonii krakowskiej oraz nauczycielką szkoły muzycznej w Olkszu, gdzie uczyła wokalistyki i gry na fortepianie. Często wracała do Krakowa korzystając z zatrzymywanych na krzyżówce w Olkszu okazujących samochodów.

O godz. 20.55 jadący trasą E-22 Kraków — Olksz kierowca, spostrzegł w miejscowości Białe Kościół poniżej zajazdu

„Orle Gniazdo” leżącą na poboczu kobietę. Na głowie miała szereg obrażeń, m.in. pękniętą czaszkę. Wezwane pogotowie po stwierdzeniu, iż kobieta jeszcze żyje przewiozło ją do szpitala w Nowej Hucie, gdzie mimo wysiłków lekarzy zmarła o 4 rano. Brak śladów wypadku samochodu dowego oraz charakter obrażeń głowy pozwolił stwierdzić, że popełniona została zabójstwo. Ofiara zbrodni prawdopodobnie wyrzucona została z samochodu.

OGŁOSZONO blokadę okolicznych dróg. Niestety, bez rezultatu.

(Dokończenie na str. 2)

2/84

Czy miedzi jest za mało?

(Dokończenie ze str. 1)
 przewodów i przedstawił wyjaśnienie, z którego wynika, że ograniczona produkcja sznurów elektrycznych spowodowana jest złym zaopatrzeniem w miedź.

Niedobory te trudno wydułmaczyć, mając na uwadze fakt, że miedź — obok węgla i siarki — należy do trzech podstawowych bogactw narodowych naszego kraju. Mimo znaczących zasobów miedzi, jej zużycie krajowe jest nieustannie ograniczane. Potrzebie odbiorców, już po uwzględnieniu wszelkich racjonalnych oszczędności, są znacznie większe, niż przewidywane dostawy zakładane w planie trzyletnim.

Należy zdać sobie sprawę, że miedź jest towarem stosunkowo „łatwo zbywalnym” za granicą i w obecnej sytuacji płatniczej naszego kraju jej eksport jest jednym z niewielu źródeł pozyskania znacznych ilości dewiz. Rozumiejąc konieczność eksportu, nie należy jednak zapominać o potrze-

bach krajowych. Warto by było sporządzić taki globalny rachunek strat i zysków, zastanowić się czy np. lepiej sprzedawać miedź nie przetworzoną, czy w gotowych wyrobach; czy lepiej zwiększyć jej dostawy dla przemysłu krajowego, czy też importować niezbędne elementy z miedzi. Być może zakrawa to na paradoks, ale zwiększone zużycie miedzi mogłoby przyczynić się do znacznych oszczędności. Zastosowanie jej np. do produkcji kabli i przewodów energetycznych, mimo zwiększenia kosztów tej produkcji, zwróci dodatkowe nakłady stosunkowo szybko dzięki znacznemu oszczędnościom przesyłanej tymi kablami energii elektrycznej. Tymczasem obecnie do tej produkcji stosowane jest defektywne aluminium, powodujące znacznie większe straty energii w sieciach energetycznych.

DYSPONUJĄC odpowiednią ilością miedzi można by także — jak jest to powszechnie stosowane w krajach rozwiniętych — stosować ten metal do wyrobu rur na instalacje ciepłej wody. Rury te są droższe od konwencjonalnych, jednak ich zastosowanie całkowicie eliminuje konieczność okresowych przeglądów, napraw i wymiany instalacji, oszczędzając koszty eksploatacyjne.

Przykładów takiego zastosowania miedzi jest znacznie więcej; jednak aby je wykorzystywać — trzeba miedzią dysponować. Zanim więc będziemy upowсюchmiiali podane wyżej rozwiązania, należy pamiętać, że brak pokrycia potrzeb krajowego przemysłu na ten surowiec oznacza także znacznie mniejsze rynekowe do stawy żelazek, grzałek i praktycznie wszystkich wyrobów przemysłu elektromaszynowego, które podłączane są do sieci sznurami elektrycznymi.

W grudniu

Kasety z „Wiskordu” ponownie w sklepach

PO OKRESIE przerwy spowodowanej brakiem importowanej taśmy w „Wiskordzie” ponownie w produkcji kompletnych kaset magnetofonowych. Stało się to możliwe dzięki przyznaniu zakładu przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów środków dewizowych na zakup zagranicznych taśm.

Z informacji jakie uzyskaliśmy od kierownictwa zakładów wynika, że w grudniu ponownie na szacunkowym rynku pojawią się tak poszukiwane kasety magnetofonowe. Cena detaliczna kaset zwykłych wynosić będzie 200 zł (po uwzględnieniu zwiększonego podatku obrotowego), natomiast chronionych — 235 zł. Będą one więc zdecydowanie tańsze od kaset produkcji firm polonijnych.

Należy nadmienić, że w ciągu kilkumiesięcznej przerwy w dostawie importowanej taśmy w „Wiskordzie” produkowano kasety C-O, które znajdowały zastosowanie w przemyśle fonograficznym.

Obecnie otrzymane środki gwarantują produkcję do końca I kwartału przyszłego roku. Zakłady czynią starania, by uzyskać dewizy konieczne do wytworzenia kaset magnetofonowych w dalszych miesiącach przyszłego roku. (wab)

Matejko zmarł w 1893 r.

W PONIEDZIAŁKOWYM wydaniu „Kuriera” chochlik drukarski o całe 50 lat przybliżył Jana Matejkę współczesnym, zmieniając datę jego śmierci. Za pomyłkę przeproszamy informując, że wielki malarz zmarł 1 listopada 1893 roku.

Pewex

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „Pewex”

O/Gdańsk, ul. Grunwaldzka 92/98

zaprasza posiadaczy walut wymiennalnych oraz bonów tawarowych Banku PKO SA do placówek ze znakiem „Pewex”

oferując

od dnia 24.10. do 15.12.1983 r.

towary atrakcyjne, najwyższej jakości — produkcji znanych firm zagranicznych, z premią w wysokości 10% od wartości zakupionych towarów na jeden „Rachunek—Voucher” (paragon), wystawiony w jednym stoisku.

Premia przyznawana jest od zakupu towarów o wartości 10 dolarów i więcej.

Wymieniona premia nie jest przyznawana przy sprzedaży niżej wymienionych towarów:

- artykuły na zamówienia indywidualne,
- akcesoria i części samochodowe,
- numizmaty,
- paczki na leczenie specyfikowane,
- kawa ziarnista palona i mielona,
- lodówki, pralki, zamrażarki.

Zapraszamy do naszych sklepów i życzymy udanych zakupów!

4786-K

Przy grobach królewskich na Wawelu

Procesja żałobna

KRAKÓW PAP. 2 bm., w Dniu Zadusznego do grobów królewskich w podziemiach katedry na Wawelu, sześć tradycyjnym, uroczysta procesja żałobna. Zaduszkowe uroczystości przy trumnach polskich monarchów i wielkich Polaków odbywają się od początku XIX wieku. Procesję do grobów królewskich prowadzi kazdorożowo biskup Krakowa. Uroczystości nawiązywały w br. m. in. do 650 rocznicy pierwszego królewskiego pogrzebu na Wawelu, pogrzebu Władysława Łokietka.

Jak zaprenumerować „Kuriera” za granicę?

WOJEC liczących, zapytał informujemy osoby z interesem, że prenumeratę naszego pisma ze zleceń wysyłki za granicę, przysyłają listem „Prasa i Książki — Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-988 Warszawa, konto NBP XV oddział w Warszawie Nr. 1153-301045-138. 11.

Cena prenumeraty na rok 1984 z dostawą pocztową zwykłą wynosi kwartalnie 39,50 zł, półrocznie 165 zł, rocznie 310 zł.

Koszty dostawy pocztą lotniczą uzależnione są od kraju zamieszkania odbiorcy.

Sześciogłowe informacje można uzyskać pod ww. adresem. Informacje telefoniczne udzielane są pod numerem 20-12-71 wewn. 577 lub 508. Prenumeratę na rok 1984 na wysyłce dzienniki i czasopisma ukazujące się w Warszawie KPSW przyjmują do 10 bm.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:
 m/s „Narwik II” z Danii
 m/s „Suwalki” z Belgii
 m/s „Chrzanów” z Holandii

STATKI NA WYJŚCIU:
 m/s „Wila” do Danii

Zdrowie ulatuje wraz z dymem papierosa

(Dokończenie ze str. 1)

większa ryzyko powstania nowotworu aż ośmiokrotnie.

Kobiety palą mniej i też zdecydowanie mniej chorują. O ile palących mężczyzn mamy obecnie ponad 60 proc., to odpowiednio w populacji płci pięknej jest ich „zaledwie” 30 proc. Rak płuc znajduje się tu również na jednym z dalszych miejsc spośród różnych rozda-

jów tej choroby i nie przekracza 5 proc. w 1980 roku. Jedynie u pań zamieszkałych w dużych aglomeracjach miejskich, np. w Warszawie, nowotwór płuc jest na drugim miejscu zaraz po raku sutka, który w wszystkich krajach u przemysłowianych jest najczęstszą postacią tej choroby u kobiet.

Szansa dziś, czy dopiero jutro?

(Dokończenie ze str. 1)

mieszkańciami, przeznaczając na ten cel fundusz mieszkaniowy. Jest to najprostszą drogą, lecz niedoskonałą, bo zaspokoić może potrzeby tylko niewielu pracowników. Według nowych przepisów zakład pracy może także wspomagać działalność przykładowych spółdzielni mieszkaniowych, młodzieżowych zespołów budowy domków jednorodzinnych lub budownictwo indywidualne członków zgoli.

Na czym owa pomoc ma polegać? Przedsiębiorstwa mogą odprzedać zbędne materiały budowlane, udostępnić sprzęt budowlany i transportowy, zaopatrzyć wykonanie projektów domów i nadzor nad budową zakładowych służb inwestorskich. Przedsiębiorstwa, jeżeli będą miały ku temu warunki, mogą też podejmować dla zgoli produkcyjnych materiałów budowlanych, organizować brygady budowlane i udzielać pomocy w ubraniu i terenów, podpisując np. odpowiednie porozumienie z naczelnikiem gminy.

Najśrołniejsza jednak może okazać się pomoc finansowa udzielona budującym się pracownikom. Każdy z nich musi dysponować własną gotówką w wysokości 10 proc. wartości mieszkania. Na budownictwo realizowane przez zakład pracy przy udziale zgoli bank udziela kredytu do wysokości 40 proc. wartości inwestycji. Pozostałe zaś 50 proc. można dolać z zakładowego funduszu mieszkaniowego. Problem polega jednak na tym, że fundusze mieszkaniowe są bardzo skromne nawet w tych największych zakładach. Często nie wystarcza na budowę niewielkiego osiedla. Zgodnie z sierpniową uchwałą fundusz mieszkaniowy można rozwinąć, wypracowując go np. w wolne soboty. Wówczas w opodatkowaniu od wynagrodzeń za ów dzień stosuje się 60 proc. ulgi. Jak powiada min. Kotela — praca w co drugą wolną sobotę umożliwi w ciągu roku trzykrotne powiększenie istniejącego funduszu mieszkaniowego. Niestety, to jeszcze za mało, aby budownictwo zakładowe stało na nogi. Na to trzeba lat.

Na dziś więc pozostało tylko budownictwo indywidualne. Na nie jednak nie przewidziano pomocy finansowej zakładu. A szkoda, gdyż kredytowanie tego budownictwa jest niewystarczające. Wiadomo, że można otrzymać z banku 1,5 mln złotych kredytu, gdy już ocalenie koszt budowy domu jednorodzinnego szacuje się w zależności od me-

troju, na 4—5,5 mln złotych nie licząc kosztów zakupu działki budowlanej. Sumę tę można obniżyć poprzez duży wkład pracy własnej, lecz nie każdy ma ku temu możliwości. Warto jednak podkreślić, że pracownicy budujący się indywidualnie mogą kołystać ze wszystkich pozostałych wyżej wymienionych form pomocy zakładu.

Rozwijanie zakładowego funduszu mieszkaniowego poprzez pracę w wolne soboty miaoby sens, gdyby już teraz przedsiębiorstwa pracowały „pełną parą”. Tymczasem zdolności produkcyjne wielu fabryk są wykorzystywane w 60—70 proc. Jaki jest więc sens organizowania pracy w wolną sobotę? Ustawodawca jednak przewidział tylko len sposób na powiększenie funduszu mieszkaniowego. Wydaje się zatem, że nadal na rozwój budownictwa zakładowego trzeba czekać dobrych kilka lat. Dziś więc przynajmniej udzielającym z tego funduszu krótkoterminowych pożyczek na budownictwo indywidualne, ale w wysokości proporcjonalnej do rzeczywistych kosztów budowy.

Franciszek WOŁOSIAK (Interpress)

LOT-em już do Katowic — wkrótce do Bangkoku

WARSAWA PAP. 2 bm., po kilkumiesięcznej przerwie PLL LOT wznowiły regularną komunikację lotnią między Warszawą a Katowicami. Do 14 bm. odbywać się będzie 1 rejs dziennie (tam i z powrotem), a po tym terminie każdego dnia (od poniedziałku do piątku) będą wykonywane 2 loty, zaś w soboty jeden.

Przypominamy, że przerwa w obsłudze lotniczej Katowic była spowodowana modernizacją śląskiego lotniska w Przeworskiej.

Wobec wznowienia lotniczego połączenia Warszawy z Katowikami, rejsy będą odbywać się w obu kierunkach raz w tygodniu.

Wyrok w sprawie porywaczy z Piechowic

JELEŃ JENIA GÓRA PAP. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wydał wyrok w sprawie 33-letniego Andrzeja Ł. i jego rówieśnika Józefa W. oskarżonych o uprowadzenie w maju br. w Piechowicach 8-letniej Małgorzaty Lengiewicz. Sprawy przetrzymywali; dziewczynkę przez 4 dni i groząc pozabawieniem jej życia, chcieli zmusić rodziców do zapłaty okupu.

Sąd skazał Andrzeja Ł. na karę 3 lat — a Józefa W. na półtora roku — pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny. Prokurator zapowiedział wniesienie rewizji na niekorzyść oskarżonych.

Morderstwo na trasie E-22

(Dokończenie ze str. 1)

Kiedy ekipa krakowskiej milicji przybyła na miejsce gdzie znaleziono ciało Walerii S. jedynym śladem były zeznania świadka, który twierdził, że na padającym śniegu widoczne były przez jakiś czas odciski opon samochodowych o rozstawie takim, jak w samochodach typu „Warszawa”, „Zuk”, czy „Nysa”.

ROZPOCZĘŁY się prace dochożenowo-śledcze. W ciągu ośmiu miesięcy odnek E-22 pomiędzy Okuzem i Krakowem był niemal nieustannie pod obserwacją. W tym czasie sprawdzono ponad 100 tys. samochodów z terenu powiatów wódzki, krakowski i sąsiednich. Szczegółowej analizie i sprawdzeniu poddano 172 wersje zdarzenia i w sumie ponad 3 tys. osób. Założono, że sprawca mieszka w okolicach trasy E-22, w paśmie od Wodźbromia do Zielonki. Kiedy 22 lutego Kazimierz D. u podnóża serpentyn ojkowskich znalazł siatkę należąca do Walerii S. podejrzania zmieniły się niemal w pewność. Wtedy odrzucono również rabunkowy charakter zabójstwa. Okoliczności sprawy sugerowały bowiem, że jego podłożem mógł być czyn kłóźny.

10 PAŹDZIERNIKA o 19.50 na krzyżówce E-22 w Olkuszu do „Zuka” wsiada „okazja” młoda kobieta. Kierowca nieco

później zatrzymał samochód na parking w Senicznej.

— Coś z chłodnicą... muszę zobaczyć — powiedział.

Podniósł maskę samochodu, po czym gwałtownie otworzył drzwi i przyłożył przerażonej pasażerki nóż do brzucha.

Chwycił kobietę za rękę i zaczął ciągnąć w stronę pobliskiego lasu. W trakcie szarpaniny znalazł on obrączkę zdjętą z palca napadniętej w Senicznej kobiety oraz duży, kuchenny nóż. Pod jedną z wewnętrznych listew samochodu specjalista od badania śladów trafił m. in. na ślady krwi.

KAZIMIERZ K. karany już uprzednio 2-letnim okresem pozbawienia wolności za kradzież przyznał się zarówno do próby usiłowania gwałtu, jak i popełnienia morderstwa na Walerii S. Podczas rewizji znaleziono narzędzie zbrodni.

Obecnie trwa śledztwo. Czy gwałtowi Walerii S. i próba gwałtu to jedne przestępstwa, jakich dopuścił się Kazimierz K.? Rejstry milicji notują wiele nie wykrytych spraw.

Zatrzymali właściciela „Zuka” Stanisława K. i jego syna 29-letniego Kazimierza, z wykształcenia mechanika maszyn rolniczych, pracującego na ponad 7-hektarowym gospodarstwie ojca. Zonatego, ojca dwojga dzieci. Zarekwirowany samochód poddano szczegółowemu oględzinom. Pod chłodniczką znalazł on obrączkę zdjętą z palca napadniętej w Senicznej kobiety oraz duży, kuchenny nóż. Pod jedną z wewnętrznych listew samochodu specjalista od badania śladów trafił m. in. na ślady krwi.

KAZIMIERZ K. karany już uprzednio 2-letnim okresem pozbawienia wolności za kradzież przyznał się zarówno do próby usiłowania gwałtu, jak i popełnienia morderstwa na Walerii S. Podczas rewizji znaleziono narzędzie zbrodni.

Obecnie trwa śledztwo. Czy gwałtowi Walerii S. i próba gwałtu to jedne przestępstwa, jakich dopuścił się Kazimierz K.? Rejstry milicji notują wiele nie wykrytych spraw.

Zbigniew KRZYSZYŃIAK

Dziś ma zgłosić swą kandydaturę

Czarnoskóry kandydat na prezydenta USA

WASZYNGTON PAP. Znany amerykański ankieter, Lou Harris oświadczył, iż ubiegane się

Jesse Jacksona o uzyskanie nominacji na kandydata demokracji w przyszłorocznych wyborach prezydenckich, może stać się elementem rozstrzygającym wynik wyborów.

Uchwała Izby Reprezentantów Kongresu USA

WASZYNGTON PAP. Izba Reprezentantów Kongresu USA zażądała we wtorek od prezydenta Reagana, aby zgodnie z ustawą z 1973 r. w sprawie pełnomocnictw prezydenta do prowadzenia wojny (War powers act), uzyskał zgodę Kongresu, jeśli będzie chciał przedłużyć pobyt żołnierzy USA na Grenadzie ponad ustawowe 90 dni.

Rezolucja w tej sprawie przyjęta została 403 głosami przy 23 przeciwnych. Konieczna jest jeszcze aprobata Senatu. Agencje podkreślają, iż za rezolucją głosowali tak demokraci, jak i republikanie. Wskazuje się, że Kongres po raz pierwszy zrobił użytek z powyższej ustawy, która w 1973 r., jeszcze pod wpływem wojny wietnamskiej została uchwalona wbrew woli Białego Domu. Ustawa ogranicza władzę prezydenta na rzecz Kongresu w przypadku, gdy uchodził w gre wysłanie żołnierzy amerykańskich w rejon, gdzie toczy się wojna.

Grenada

(Dokończenie ze str. 1)

nieokreślonego rządu, który za bezpieczny neokolonialne interesy agresorów na wyspie i w rejonie wschodnich Karaibów. W tym celu Departament Stanu USA mianował już pełnomocnika na wyspie.

Tymczasem brytyjski gubernator Grenady, Paul Seoon podjął kolejną prowokacyjną i całkowicie nielegalną decyzję. Działając zgodnie z instrukcjami Waszyngtonu Seoon „odwołał” wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych rządu Grenady za granicę. Równocześnie „nakazał” dyplomatom Związku Radzieckiego, NRD, Libii, KRDL i Bułgarii opuszczenie Grenady. Znamienny i nie wymagający komentarza jest fakt, iż o decyzji Seoona poinformował... Departament Stanu USA.

Rząd Kuby odrzucił oficjalnie żądania Seoona i zapowiedział, że personel ambasady kubańskiej na Grenadzie pozostanie tak długo, jak długo znajdować się tam będą zabić, ranni i ujęci przez agresorów obywatele kubański. Jednocześnie rząd kubański ponownie zarucił stronę amerykańską, iż utrudnia działania Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w związku z ewakuacją obywateli Kuby.

Do roku 2000

Glasgow — miastem niepalących

LONDYN PAP. Do 2000 roku uczyni Glasgow miastem niepalących — pod takim hasłem w jednym z największych miast Szkocji rozwija się kampania antynikotynowa.

Aby osiągnąć ten cel, już obecnie władze miasta wprowadziły zakaz palenia tytoniu w miejscach publicznych jak np. w kawiarniach, kinach, teatrach i instytucjach. O wielkiej szkodliwości palenia tytoniu świadczą fakty, iż każdego dnia do szpitala w Glasgow zgłasza się około 180 osób skarżących się na różne dolegliwości, które z wyjątkiem mają pewien związek z paleniem tytoniu.



ZSRR. Zakłady mechaniczne w Taszkencie specjalizują się w produkcji traktorów przystosowanych do pracy na polach bawelny. CAF-TASS

Pociski „Cruise” w W. Brytanii

PIERWSZE elementy pocisków „Cruise” dotarły już do W. Brytanii. Na lotnisku w Greenham Common wyładował wielki transportowiec amerykański C5, z którego wyładowano dwie potężne skrzynie. Władze brytyjskie nie ujawniły co znajduje się w pojemnikach, ale przypuszczają, że zawierają one pierwsze elementy pocisków „Cruise”, których instalowanie rozpoczęła się w dwóch bazach w W. Brytanii. Pierwsze „Cruise’y” mają być w gotowości operacyjnej w połowie grudnia br.

Apel papieża o pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Turcji

WATYKAN PAP. Jan Paweł II przemawiając we wtorek w południe z okna swej biblioteki w pałacu apostołskim do wiernych zgromadzonych na placu św. Piotra, wystąpił apelem o zorganizowanie pomocy dla tysięcy rodzin, które utraciły dach nad głową wskutek wielkiego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Turcję.

Po trzęsieniu ziemi w Turcji

Ciągle rośnie liczba ofiar

STAMBUŁ PAP. Wstrząsające wiadomości, napływające z północno-wschodniej Turcji, która nawiedziła w niedziele rano silne trzęsienie ziemi (7,1 stopnia w skali Richtera), wyparły z pierwszych stron gazet tureckich informacje o przebiegu kampanii przed bliskimi już (6 bm.) wyborami do parlamentu.

NIEDZIELNY kataklizm pociągnął za sobą śmierć co najmniej 1330 osób. Kilkadziesiąt z nich to ranni, którzy — wydobyli spod ruin domów przez ekipy ratownicze — zmarli w szpitalach z odniesionych obrażeń. Liczba rannych w większości ciężko, wynosiła w środę rano 534 osoby.

Ponieważ ratownicy ciągle jeszcze nie dotarli do niektórych wiosek w rejonie objętym trzęsieniem ziemi, istnieją uzasadnione obawy, że ostateczna liczba ofiar wzrośnie. Dla tych, którzy przeżyli, lecz zostali pozbawieni dachu nad głową — ich liczba oceniana jest na 75 tys. — rozbite są namioty, stanowiące prowizoryczne schronienie przed chłodem i deszczem przez chodzącym w śnieg.

Wśród śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi jest wiele dzieci. Spayı jeszcze, kiedy o godz. 7.12 czasu miejscowego (4.12 GMT) trwają kilkanaście sekund wstrząs sejsmiczny zmienił domy w sterty kamieni i desek. Zginęły pod gruzami. Dorosli, wykonujący już prace w polu i gospodarstwie, ocaleli.

Do wschodnich prowincji Erzurum i Kars — gdzie znaj-

dowało się epicentrum wstrząsu — napływa stale pomoc. Międzynarodowy Czerwony Krzyż dostarczył 13 ton lekarstw, przeszło 20 tys. koców i 5 tys. namiotów. Docierają tam też specjalne transporty z żywnością. Pomoc napływa bez przerwy od instytucji i osób prywatnych z Turcji i zza granicy. O pomoc taką apelował w specjalnym posłaniu do narodu u szefa państwa tureckiego, gen. Kenan Evren, który w poniedziałek przebywał w rejonie dotkniętym kataklizmem.

Osobny problem to sprawa ratowania bydła i owiec, których właściciele zginęli w trzęsieniu ziemi (hodowla jest głównym zajęciem ludności w tym rejonie, jednym z najbiedniejszych w Turcji). Władze zapowiedziały wykupienie zwierząt przez państwo i przekazanie ich do rzeźni lub państwowych gospodarstw hodowlanych.

Niedzielne trzęsienie ziemi było najtragiczniejszym w Turcji od 1976 r., kiedy w tym samym rejonie poniosło śmierć 3 837 osób. Oblicza się, że w obecnym stuleciu ofiarą wstrząsów sejsmicznych padło w Turcji w sumie 70 tys. osób.

Manewry USA w pobliżu Kuby

USA przygotowują się do przeprowadzenia w pobliżu Kuby manewrów wojskowych — podała, dowołując się na źródła dobrze poinformowane w Pentagonie, amerykańska stacja telewizyjna NBC.

W manewrach weźmie udział lotniskowiec „America” oraz 8 innych okrętów — krążowników, torpedowców i fregat. W sumie w ćwiczeniach tych będzie uczestniczyło 7,5 tysiąca żołnierzy.

Wprawdzie przedstawiciele amerykańskich sił zbrojnych nie ujawnili celu manewrów, ale zdaniem obserwatorów, ta nowa demonstracja siły USA ma bezpośredni związek z obecnymi wydarzeniami na Grenadzie, a głównym jej celem ma być zastraszenie socjalistycznej Kuby.

Niecodzienna dyskusja naukowców ZSRR i USA

Niebezpieczeństwo wojny nuklearnej

WASZYNGTON PAP. We wtorek odbyła się niecodzienna, bo za pośrednictwem satelity telekomunikacyjnego, dyskusja między naukowcami radzieckimi i amerykańskimi. Jej tematem była kwestia niebezpieczeństwa wojny nuklearnej, 85-minutową wymianę opinii dotyczących tej kwestii poprzedziły dwuletnie badania przeprowadzone przez ponad 100 ekspertów z różnych dziedzin nauki, od meteorologii do biologii.

UCZESTNICZY dyskusji doszli do wspólnego wniosku, że nawet „ograniczona” wojna nuklearna spowodowałaby spustoszenie na kuli ziemskiej, pozostawiając w najlepszym razie „wysepki” ludzi, z nikim szansami na przycięcie.

Podkreślając, że wojna nuklearna byłaby samobójstwem

dia rodzaju ludzkiego, naukowcy radzieccy oświadczyli, że gromadzone zapasy broni jądrowej to rozstrząsający się „rak”, którego należy zniszczyć zanim uśmierci on ludzkość. „Najwięksi uczeni są zgodni, że nie wolno dopuścić do wojny termojądrowej, która oznaczałaby zagładę ludzkości” — oświadczył generalny sekretarz naukowy Akademii Nauk ZSRR, Georgij Skriabin.

Astronom Carl Sagan z Uniwersytetu Cornell stwierdził, że naukowcy radzieccy i amerykańscy doszli do podobnych wniosków na podstawie odrębnych wyników badań.

Jednym z podstawowych wniosków jest ten, że chmury radioaktywnego pyłu, dymu i gazów, wytworzonych na skutek eksplozji nuklearnych mogą na dłuższy czas przesłonić słońce i spowodować obniżenie temperatury na obu półkuli. Większość roślin, które nie zostaną zniszczone w wyniku eksplozji czy promieniowania, zmarnieje lub zginie z braku światła słonecznego.

W. Brytania

Znów gruźlica

LONDYN PAP. Lekarze brytyjscy biją na alarm. Otoż okazuje się, że gruźlica, która dziesiątkowała w ubiegłym wieku mieszkańców Londynu i nie tylko znów zaczyna zbierać tragiczne żniwo. Otoż obecnie na każde 100 tys. mieszkańców wielkiego Londynu notuje się 80 chorych na gruźlicę. Natomiast średnia dla Anglii i Walii wynosi obecnie 15 chorych na gruźlicę na 100 tys. osób.

Udany poród z ciąży pozamacicznej

PRAGA PAP. Dużym wydarzeniem w skali medycyny światowej był w tych dniach w jednym ze szpitali stolicy Czechosłowacji udany poród zdrowego dziecka z ciąży pozamacicznej. 20-letnia Mirosława Zajczkova z miejscowości Czinevas niedaleko Pragi wydała na świat po 34 tygodniach ciąży córeczkę Ewe, która po urodzeniu ważyła 2 100 g i miała 43 cm wzrostu. Stan zdrowia dziecka i matki jest bardzo dobry. Aż do 33 tygodnia nie daly u niej o sobie znać żadne oznaki ciąży pozamacicznej, dopiero, kiedy wystąpiły silne bóle, lekarze po badaniu ultradźwiękowym stwierdzili ciążę pozamaciczną, decydując się na zabieg operacyjny. Dziecko nie zdążyło doznać żadnych uszkodzeń, czy deformacji. Jest to bardzo rzadki przypadek. Stan zdrowia matki jest bardzo dobry. Ciężkość ciąży pozamacicznej kończy się w trzecim miesiącu utratą płodu i zagrożeniem życia matki.

Fryzjer — lekarzem

20-LETNI fryzjer, który od dziecka marzył o zawodzie lekarza, przez dwa miesiące pracował w tym charakterze w jednym z londyńskich szpitali. Ubrały w lekarski fartuch i tabliczkę z napisem „Dr Clark” badał pacjentów, robił zastrzyki i udzielał „lekarskich” porad przy okazji okradając szpital z narzędzi medycznych i osobistych rzeczy lekarzy. Kamulaż wykryty został przypadkowo, gdy wydawała się kompletna ignorancja rzekomego lekarza w sprawach zawodowych.

RFN

Nasilają się głosy w sprawie rewizji decyzji o „Pershingach-2”

NA TRZY tygodnie przed zapowiedzianą debatą i głosowaniem w Bundestagu, które zdecydował ma o ewentualnej instalacji na terenie RFN 108 rakiet atomowych średniego zasięgu typu „Pershing-2”, w Niemczech Zachodnich nasiliły się głosy wzywające rząd do ponownego przeanalizowania dotychczasowej polityki bezpieczeństwa, całkowicie sprzeciwnej zarówno z nastojami społecznymi, jak też z podstawowymi interesami kraju.

Polepszając trzymanie się z oporem przez obecną koalicję rządową terminów wyznaczonych przez NATO dla rozmieszczenia nowych, amerykańskich rakiet atomowych średniego zasięgu, zastępca przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu, Horst Ehmke stwierdził, iż zamiast spieszyć się z przygotowaniami do sta cjonowania nowych systemów broni, rząd powinien poważnie zbadać najnowszą propozycję radzieckiego przewoźcy partii i państwa — Juliana Andropowa, w której wyraził on gotowość zredukowania liczby radzieckich rakiet SS-20 poniżej ilości rakiet znajdujących się w dyspozycji Anglii i Francji oraz ustalenia górnej granicy liczby samolotów średniego zasięgu.

Niech prawo znajdy prawo

„Kurier“ rozmawia ze Stanisławem Kołodziejem, sekretarzem generalnym ZG Zrzeszenia Prawników Polskich

TRWA proces porządkowania i dostosowania do wymogów życia regulacji prawnych. Działania legislacyjne są istotnym elementem odnowy życia społecznego w naszym kraju. Sejm PRL uchwałił wiele ustaw. W sferze przygotowań bądź na etapie konsultacji i dyskusji, są kolejne akty prawne.

Popularyzowanie prawa, a także udział w konsultacjach nowych aktów — to jedno z ważnych zadań Zrzeszenia Prawników Polskich. O kilka refleksji na ten temat poprosiliśmy Stanisława Kołodzieja, sekretarza generalnego Zarządu Głównego ZPP.

ST. KOŁODZIEJ: — Zrzeszenie skupia ponad 65 proc. czynnych zawodowo prawników. Są oni związani nie tylko z aparatem wymiaru sprawiedliwości, organami ścigania przestępstw, adwokatami, lecz działają w różnych gałęziach gospodarki i rozmaitych dziedzinach życia społecznego w Polsce. Zrzeszenie bardzo aktywnie włączyło się w proces socjalistycznych przemian. Bezpośrednio po wydarzeniach Sierpnia 1980 r., nawiązując do uchwały X Zjazdu ZPP z maja 1980 — za najważniejsze zadanie uznaliśmy nadanie większej rangi prawu, regulacjom prawnym i działaniom prawnym. Uznaliśmy, że w świetle doświadczeń minionych lat, zwłaszcza dekady lat siedemdziesiątych, sposoby naszych działań muszą być bardziej skuteczne, by przeciwdziałać się znu. Po prostu prawo musi znaczyć prawo... Stwierdziliśmy, że jednym z warunków niedopuszczenia do kolejnych kryzysów jest podniesienie rangi prawa. Jak pamiętamy, wkrótce po okresie rokującym rozpoczęcie wielkiej odnowy nastal czas ataków elementów antysocjalistycznych. Większość członków naszego zrzeszenia, prawników, dała temu należyty odpór. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt, że ZPP była jedyną organizacją zawodowo-społeczną nie zawieszoną w swym działaniu

w dniu 13 grudnia 1981 po ogłoszeniu stanu wojennego. Świadczy to wymownie o postawie jakie konsekwentnie zajmowali prawnicy i ocenie tych postaw. Nasze środowisko miało dużo powodów do rozgorznięcia i niezachęcenia. Szczególnie wymownym przykładem było lekceważenie opinii ZPP w sprawie konieczności wszechstronnej i nowoczesnej uregulowania problematyki prawnej przedsiębiorstw państwowych, zmian w organizacji obsługi prawnej gospodarki. Opowiadaliśmy się za pilną potrzebą nowelizacji szeregu aktów prawnych.

Opowiedzieliśmy się za nowelizacją prawa o ustroju sądów, nowelizacją ustawy o prokuraturze PRL. Lista wniosków zgłoszonych w tej mierze przez ZPP jest bardzo długa. Co najważniejsze, postulaty prawników są realizowane, bowiem następuje systematyczna zmiana i unowocześnianie sfery funkcjonowania prawa w naszym państwie. Jest to proces o nie spotykanych w naszych dziejach rozmiarach i zasięgu.

„KURIER“: — Weszło w życie wiele nowych ustaw. Trzeba je szeroko popularyzować. Jak będzie to wyglądało?

ST. KOŁODZIEJ: — W minionych latach były omawiane i konsultowane w ZPP wszystkie projekty wchodzących aktów prawnych uchwalanych przez Sejm PRL. Wymienie tylko dla przykładu ustaw o przedsiębiorstwach państwowych, ustawę o samorządzie zalegaj przesebniotwa państwowego, ustawę o cenach, ustawę o Trybunale Konstytucyjnym, ustawę o pracownikach urzędów państwowych. Z dotychczas sejmie nie rozpatrywanych przez Sejm projektów ustaw warto wymienić dyskusyjną przez środowisko prawnicze i konsultowaną przez ZPP ustawę o prawie prasowym, o zmianie kodeksu karnego, o ustroju sądów powszechnych, o Radzie Ministrów, o zapobieganiu narkomanii i inne. Kształtowanie świadomości i kultury prawnej to pierwszy i najważniejszy element realizacji naszego zadania. Zrzeszenie, w formie są tradycyjnie, jak popularyzacja prawa i zagadnień społecznych w szkołach ponadpodstawowych, w zakładach pracy. Temu celowi służą spotkania prawników z członkami Zrzeszenia w zakładach, świetlicach, klubach. Wielką rolę przywiązujemy do kształtowania kultury prawnej i znajomości prawa na łamach prasy, zwłaszcza przez wydawanie Zrzeszenia „Przegląd” w 1982 r. utworzone w Komitecie do spraw Rady i Telewizji Redakcje

Społeczno-Prawna, Minister oświaty i wychowania zalecił szkołom wprowadzenie lekcji na temat zagadnień społeczno-prawnych. Lekcje takie odbywają się we wszystkich szkołach ponadpodstawowych. Również w inicjatywy Zrzeszenia przygotowuje się podręcznik wiedzy o prawie, przeznaczony dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. W tym roku szkolnym przy współpracy Oddziału Społeczno-Prawnego ZNSP, przeprowadzono olimpiadę wiedzy społeczno-prawnej. Uczestniczyło w niej ponad 42 tys. uczniów

wszystkich typów szkół średnich. Trzej uczestnicy finału otrzymali nagrodę skierowaną na studia prawnicze bez egzaminu wstępnego. W okresie tworzenia związków zawodowych mocą nowej ustawy terenowej ogólna ZPP zadbała o utworzenie pomocy prawnej dla związków w postaci punktów konsultacyjnych. Takim punktem konsultacyjnym działa również w Szczecinie.

„KURIER“: — Jak ocenia pan działania szczecińskiego

Oddziału ZPP i aktywność środowiska prawniczego naszego regionu?

ST. KOŁODZIEJ: — Zarząd Główny Zrzeszenia ocenia je bardzo wysoko. Szczecin skupia wielu prawników, będących społecznikami. W codziennej trudnej pracy zawodowej znajdują czas na popularyzację prawa i kształtowanie kultury prawnej. Zachęcam „Kurier” do kontaktów z Zarządem Oddziału ZPP w Szczecinie. W środowisku prawniczym naszego regionu nie brak ludzi, których działalność, inicjatywy i pomysły warto upowszechnić, pokazać szerokiemu ogółowi społeczeństwa.

„KURIER“: — Zapewniam, że skorzystamy z zaproszenia.

Rozmawiał: **WOJCIECH JURZAK**

W Niepełnosprawnym są wśród nas

POLSKIE Towarzystwo Walki z Kalectwem działa od 1960 roku. Powołane do szerokiej opieki nad inwalidami inicjuje i prowadzi różnorodne prace zmierzające do zapobiegania kalectwu, zwalczania jego skutków, zapewnienia najlepszej postawionej opieki i pomocy w ramach społeczeństwa.

Szczeciński oddział PTWK istniejący od 1971 roku zrzesza 103 członków fizycznych i 42 prawnych. Utrzymuje się jedynie z wpiat obciążenia karnych, tzw. nawiazek, udzielanych inwalidom w miarę swoich możliwości wszechstronnej pomocy sejojano-bytowej, stara się zaspokajać ich potrzeby kulturalne. Przy oddziale Towarzystwa 8 sekcji specjalistycznych prowadzących działalność związaną z rehabilitacją: fizjoterapia, propaganda, profilaktyka, młodzież.

Jest także sekcja zajmująca się uświadamianiem istniejących barier architektonicznych i urzędniczych, w miarę, normalnego życia i wadliwie jest również z ogólna dostępnością do wielu obiektów, głównie urzędów i ośrodków służby zdrowia, o co walczą wspomniana sekcja barier architektonicznych.

Zostały wydane przebieg na ten temat obywateli u nas zarządzenie nr 4281 wojewody szczecińskiego, a także specjalne zalecenie archidiecezji w sprawie, dworczych, podpisało porozumienie z oddziałem SARP, które zgłaszowało kilkoma zniszczonymi projektami.

Trudno jest wyczerpać wszystkie możliwości Towarzystwa, na które złożyła się wieloletnia praca ludzi zaangażowanych się w ważną sprawę polepszenia sytuacji pokrzywdzonych człowieka. Dzięki usilnym staraniom uzyskano np. budynek przy ul. Kopernika, w którym po adaptacji

facji mieścić się będą warsztaty ortopedyczne. Specjaliści, członkowie szczecińskiego na studia prawnicze bez egzaminu wstępnego. W okresie tworzenia związków zawodowych mocą nowej ustawy terenowej ogólna ZPP zadbała o utworzenie pomocy prawnej dla związków w postaci punktów konsultacyjnych. Takim punktem konsultacyjnym działa również w Szczecinie.

W najbliższym czasie zamierza się przy pomocy pielęgniarek środowiskowych zebrać dane o ludzkiej niepełnosprawności i najbardziej poszkodowanych mieszkających na terenie całego województwa. Niedługo też zostanie powołany ośrodek informacji dla inwalidów, w którym udzielać będą porad: prawnik, psycholog, pedagog i lekarz. Na razie wszelkie potrzebne wiadomości można uzyskać pod nr telefonu 224-111 w godzinach od 11 do 19.

Ważną pomocą i opieką nad inwalidami, stworzenie im warunków do życia, normalnego życia i wadliwie jest również z ogólna dostępnością do wielu obiektów, głównie urzędów i ośrodków służby zdrowia, o co walczą wspomniana sekcja barier architektonicznych.

W przypadku przekazania gospodarstwa na skarb państwa, świadczeń za przekazane grunty, budynki, lokale, kwota zwiększona nie może być jednak większa, niż wynosiła kwota za małżonków.

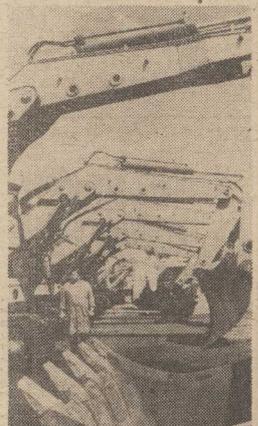
dzięki staraniom sekcji oznakowano dostępne dla ludzi kalekich obiekty — Teatr Polski, kino „Młodych” i klub „Wyzwalczy” przy pl. Grunwaldzkim. O potrzebach inwalidów pamiętano przy budowie Domu Złotego Wieku i Domu Komandyntów z mieszkaniami zaplanowane zostało nowe osiedle Bukowe, o dalszych inwestycjach i uwzględnianiu ten fakt, że wyśód opracowania obiektów socjalnych sprawności, nie-Towarzystwa jest świadome.

W ubiegłym roku nakładem Wydawnictwa Politechniki Szczecińskiej ukazała się publikacja doc. dr. Marii Ostrowskiej dotycząca projektowania obiektów socjalnych zakładów przemysłowych, w której wzięto pod uwagę potrzeby niepełnosprawnych, zabrano także materiały do szerokiego opracowania kwestii planowania bez barier architektonicznych. W przyszłości o tym, że w jakim stopniu te i inne prace zostały sprostykowane.

W ocenie osób działających w sekcji, nie są to jeszcze zadowalające wyniki, osobliwym podziałem kompetencji w budownictwie i kształtowaniu urbanistycznym, brak koordynacji w pozostających poszczególnych gestorów oraz nieprzestrzeganie przepisów zapobiegających powstawaniu barier powoduje, że w naszym kraju „nie wnoszone” — tak napisano w ostatecznym sprawozdaniu z pracy sekcji.

Nadal czekają na wykonanie zaplanowanych pochylino do UM i UW, władz do Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej, wciąż mówimy sobie o konieczności obniżenia karunków, o ulicznych sygnalizacjach świetlnych, włączając w to także z ludźmi słabym, niedołężnym, o niedostępnosci dla osób w wózkach środków lokomocji, o konieczności wyłączenia z przynależności, dokąd nie dotra bez pomocy innych. A przecież samodzielność, do której dąży i on i wszyscy, to jest najważniejszą sprawą, jest bardzo ważnym elementem w rehabilitacji tych ludzi.

E. BRUSKA



Rolnicze emerytury i renty

SZCZECIŃSKI Oddział ZUS w dniu 30 września br. miał na swoim koncie wypłatę 119 558 emerytur i rent, w tym 16 423 emerytury i renty rolne. Te ostatnie zostały podwyższone od 1 lipca 1983 r.

ROLNICY nie znają jeszcze dobrze zasad podwyżki — jak poinformowała nas kierowniczka wydziału świadczeń dla rolników Maria Suszko — do ZUS przychodzi codziennie dosłownie stopy listów z interwencjami w sprawach rent i emerytur za przekazane do 31 grudnia 1982 gospodarstwa rolne (państwu lub następcy).

POSTARAMY SIĘ więc wspólnie z ZUS przekazać podstawowe zasady podwyżki. Od 1. i lipca br. podwyższone renty i emerytury rolne, dokonując jednocześnie podziału dotychczasowych świadczeń na dwa odrębne dla każdego z małżonków (w miejsce dotychczasowej jednej renty za każde gospodarstwo rolne). Emerytura lub renta inwalidzka przysługująca każdemu ubezpieczonemu w podstawowej wysokości, równej najniższej emeryturze pracowniczej (w tej chwili 5 tys. zł).

PODWYŻSZĄ wprowadzana będzie etapami: do dnia 31 grudnia 1984 emerytura lub renta inwalidzka przysługująca w wysokości 80 procent najniższej emerytury pracowniczej (tj. 4

tys. zł); od 1 stycznia 1985 do 31 grudnia 1985 będzie wynosić 90 procent najniższej emerytury pracowniczej (tj. 4 500 zł); od 1 stycznia 1986 r. nie może być niższa niż najniższa emerytura pracownicza.

NIE oznacza to jednak, że od 1 lipca 1983 wszyscy mają prawo do emerytury czy renty w wysokości 4 tys. zł, ponieważ ulega ona zwiększeniu od 1 lipca o kwotę odpowiadającą rekompensacie z

Wommu i ile?

tytułu podwyżki cen, przysługująca renciście w dniu 30 czerwca 1983 r. Pozostała kwota podwyżki wypłaca się w dwóch ratach: pierwsza od dnia 1 lipca br. druga od dnia 1 lipca 1984, z tym że pierwsza rata nie może być niższa niż 500 zł, chyba że kwota podwyżki nie przekracza 500 zł.

Podwyższy się tu przykładem. Małżonkowie-rolnicy do dnia 30 czerwca br. pobierali emeryturę za przekazane następcy gospodarstwo rolne w kwocie 2 700 zł oraz otrzymywali dwie rekompensaty po 1 850 zł. Łączna kwota wypłaconego świadczenia wynosiła 6 tys. zł. Od 1 lipca każde z małżonków otrzymuje odrębną emeryturę: 1 950 zł plus 1 850 zł, a więc kwotę wynoszącą z podziału 2 700 zł na dwie części i rekompensate. W sumie daje to każdemu z małżonków po 4 tys. zł. Ponieważ kwota ta jest niższa od 4 tys. zł (tj. wysokości

emerytury w podstawowym wymiarze), emerytura dla każdego z nich podwyższa się o 1 tys. zł z czego 500 zł wypłaca się w dwóch ratach po 500 zł. Od 1 lipca br. rolnik i jego żona otrzymywać więc będą po 3 500 zł, a od 1 lipca 1984 po 4 tys. zł.

Przykład drugi. Rolnik bętały osobą samotną, do dnia 30 czerwca br. pobierał za przekazane następcy gospodarstwo rolne emeryturę w kwocie 2 200 zł oraz rekompensatę w kwocie 1 850 zł. Od 1 lipca br. otrzymywał będzie 2 300 zł plus 1 850 zł. Ponieważ kwota

ta jest niższa o 50 zł od emerytury w podstawowym wymiarze, emerytura tego rolnika podwyższy się o 50 zł, wypłaca się w dwóch ratach po 500 zł. Od 1 lipca br. otrzymywał będzie 2 650 zł. Od 1 lipca br. została ona zwiększona o kwotę rekompensaty 1 850 zł, a więc kwota wypłaconego świadczenia wynosiła 4 300 zł. Ponieważ jest to kwota wyższa od renty inwalidzkiej w podstawowej wysokości, nie ulega ona dalszemu podwyższeniu i od 1 lipca ów rolnik otrzymywał będzie 4 300 zł.

W przypadku przekazania gospodarstwa na skarb państwa, świadczeń za przekazane grunty, budynki, lokale, kwota zwiększona nie może być jednak większa, niż wynosiła kwota za małżonków.

I tu znów posłużymy się przykładem. Rolnikowi i jego małżonce przysługują za przekazane państwu w 1982 r. gospodarstwo rolne emerytura w kwocie 3 450 zł, do której przysługowało zwiększenie tego świadczenia o kwotę 1 700 zł, czyli w wysokości 5 150 zł, oraz rekompensaty w kwocie 1 850 zł. Łączna kwota wypłaconego świadczenia wynosiła 7 750 zł.

Od 1 lipca kwota 3 450 zł dwójki z nich otrzyma więc po 1 725 zł plus 1 850 zł rekompensatę. Ponieważ otrzymana kwota 3 375 zł jest niższa od emerytury podstawowej emerytura dla każdego z nich podwyższy się o 625 zł (600 + 25 zł). Ponieważ jednak kwota przypadająca na każdego z małżonków przekracza 500 zł, świadczenie wypłaca się w dwóch ratach (500 zł i 125 zł). Ponadto emerytura dla każdego z małżonków zwiększa się o 500 zł, czyli kwota wypłaconego świadczenia po podwyższeniu zwiększa wartość przekazanych państwu nieruchomości.

Od 1 lipca każde z małżonków otrzyma więc z zachowaniem 4 300 zł (3 375 zł + 500 zł + 500 zł), a od 1 lipca roku przysługujące świadczenie dla każdego z nich wyniesie będzie 4 900 zł (4 375 zł + 525 zł).

Tyle o osobnych zasadach. Trzeba też przypomnieć, że zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin, w razie wykonywania zatrudnienia lub osiadczenia dochodów z innych źródeł, emerytura lub renta ulega zmniejszeniu o kwotę uzyskiwaną z zasadach określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Oznacza to, że wszystkim osobom zatrudnionym na umowie o pracę w pełnym wymiarze godzin emerytura lub renta są zawieszona. Dotyczy to również osób które przekazały gospodarstwo na rzecz skarbu państwa. (ur)

DWA jubileusze obchodziliśmy w tym roku znany nie tylko u nas ale także w wielu krajach świata, warszawski producent maszyn budowlanych — Zakłady im. L. Waryńskiego. A mianowicie: 150-lecie istnienia i 30-lecie uruchomienia produkcji koparek. Do końca lipca br., w ciągu tych trzydziestu lat wyprodukowano ich w sumie — mechanicznych i hydraulicznych — 33 198 sztuk.

NA ZDJĘCIU: koparki M 250 produkowane w kooperacji z firmą Menck Coesching.

YCAF — D. Kwiatkowski

ZAWSZE W CZWARTEK — magazyn „Rock, pop, disco, jazz” czyli informacje ze świata muzyki niepoważnej. Stały felieton, konkursy, quizy, fotografie... Dla Ciebie, dla Niego, dla Was!

Beatlesi — evergreen

EVERGREEN — tak mawiają Anglicy o wszystkim co jest zawsze zielone, wiecznie młode. Tym pojęciem określa się m.in. muzykę Beatlesów, niewątpliwie zespołu wszechczasów. Moda się zmienia, pojawiają się nowe grupy muzyczne, a kompozycje Lennona i McCartneya są niezmiernie popularne, zawsze chętnie słuchane. Wychofuje się na nich kolejne już pokolenie popmelomanów.

Z mojego patefona



błyskawicznym tempie. Nagrania, filmy, koncerty w zapelnionych do ostatniego miejsca salach... Szczyt popularności uwieńczył wręczeniem przez brytyjską królową najwyższego odznaczenia — „Orderu Imperium”. Latem 1965 r. Beatlesi pojechali na tournée po USA. Bardzo hermetyczny ry-

nek amerykański poddał się, Ameryka padła na kolana — jak pisała wówczas prasa muzyczna.

Pokolenie, które rosło razem z Beatlesami, dziś wspomina z dużym sentymentem tamte stare, dobre czasy. Prywatki usławnione grającymi początkami, po które stało się w kolejkach przed sklepikiem „Carmen”. Długotrwałe, burzliwe dyskusje — kto lepszy Beatlesi czy Rolling Stones.

Do dziś w niejednym domu znaleźć można piecizolowicie przechowywane single i long-playe z najlepszymi utworami Beatlesów. Zmęczeni współczesną muzyką młodzieżowa (takie określenie było niegdyś bardzo popularne) chętnie słuchamy „Please, Please Me”, „She Loves You”, „Help”, „Michelle” czy „Eleanor Rigby”. Nagrania te przypominają często radio, ostatnio w „Trójce” o godz. 18.05 przypominała jest dyskografia Beatlesów. Przypuszczam, że gdyby na ekrany szwedzkich kin powróciły filmy „A Hard Day's Night” i „Help”, przed kasami ustawiłyby się kolejki. Bo to historia wiecznie żywa.

MELOMAN J.

Ciekawe, jak potoczyłaby się historia muzyki pop, gdyby Brian Epstein, odkrywca i manager Beatlesów, nie miał przysłówiowego nosa. A było to tak 29 października 1962 roku do sklepu z płytami Epstein'a przyszedł młody człowiek i zapłacił właśnie o ten zespół. Płyty z nagraniami Beatlesów na składzie nie było, nikt o nich nawet nie słyszał. Epstein zachęcony przez pytającego — wybrał się do Hamburga. Tam właśnie występował Beatlesi w pięciocisobowym składzie (bez Ringo Star) akompaniując popularnemu wówczas piosenkarzowi Tony Sheridanowi. Tam też nagrali pierwszą płytę z dwoma utworami: „My Bonnie” i „When the Saints Gave Marching In”, a później longplay. Brian Epstein zachwycony Beatlesami zapropo-



Powroty na muzyczny rynek

ZESPÓŁ „Wings” prowadzony przez Paula McCartneya nie wysiadał przez ostatnie trzy lata. Eks-Beatle postanowił jednak wrócić na estradę, a także nagrać nowe płyty. Równocześnie na ekrany zachodnich kin wszedł film zrealizowany przez McCartneya — „Give My Regards to Broad Street”, w którym występuje on sam, jego żona i Ringo Star.

NA estradę powrócił także jeden z największych gwiazdów muzyki soul — Geno Washington. Obecnie przebywa na światowym tournée, towarzyszy mu zespół The Soul Band.

POPULARNY w latach sześćdziesiątych zespół Hollies występuje nadal. Powrócił jednak do swego dawnego składu: Allan Clarke, Graham Nash, Bobby Elliot i Tony Hicks.

NA rynku płytowym pojawiło się nowu nazwisko Helen Shapiro. Nagrała ona pierwszy po 10-letniej przerwie album, noszący tytuł „Straighten Up and Fly Right”.

WĘGERSKI zespół Newton Family, znany także polskiej publiczności, zdobył pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie piosenek w Tokio.

CAF — AP

Na nowej płycie „Maanamu”

FIRMA fotograficzna „Rogot” zarejestrowała ostatnio — w dwóch wariantach, polskiej i angielskiej — nagrania składające się na kolejny longplay „Maanamu”. Są to nagrania premierowe: „Noży patrol”, „Raz dwa, raz dwa”, „Eksplozja”, „French Is Strange”, „Tango”, „Treason” i „Road” oraz nowe wersje starszych utworów m.in. „Parano” i „O”. Katowicki „Wieczór” tak pisze o tej płycie: „Maanamu... jawił się jako grupa otwarta na nowe muzyczne pomysły (inspiracja reggae), nie zasklepiająca się w światła dotychczasowych muzycznych fascynacji i jest to chyba najlepsza swarancja żywotności grupy i szansa dalszego jej rozwoju...”. Jak twierdzą przedstawiciele „Rogot” longplayem „French Is Strange” zainteresowane są rynek — brytyjski, holenderski, francuski i japoński. Ano zobaczymy...

Karaoke, czyli zaśpiewaj...

DZIEŁEM japońskiego przemysłu jest specjalny zestaw magnetofonowy o nazwie „Karaoke”, przeznaczony dla każdego, kto miałby ochotę zaśpiewać, a jednocześnie ma pieniądze — urządzenie kosztuje bowiem ok 4 tys. dolarów. Tworzą go: magnetofon kasety, zestaw nagranych dołów magnetofonowych, mikrofon oraz książeczki z nutami i tekstami. Nagrywa się wybrany utwór z towarzyszeniem załączonego akompaniamentu, zaś specjalne urządzenie ocenia poziom produkcji wokalnych.

Niezwykła wyspa 19)



Rys. Janusz CHRISTA

SERGE JACQUEMARD

REQUIEM

DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład: Wojciech Ludwikowski

—157—

— Czołem, Harry. Odłożył słuchawkę i wykonał specjalny uśmiech dedykowany Mai-Ling.

— Nadalem bieg sprawić — skomentował lakonicznie.

Ufał Mike'owi O'Flaherty. Stary należał do tej zanikającej kategorii ludzi ze świata przestępczego, którzy za punkt honoru uważają dotrzymanie słowa.

Mai-Ling chwyciła go nagle w pód i przewróciła na postanie.

— Byłby czas, żeby zapłacić chociaż częściowo za moje informacje!

— Jak się ścięga taką obcisłą chińską suknie?

— Mam dziesiątki i dziesiątki takich sukien. I nie zależy mi na tej szczególnej. Więc odpinasz kołnierzyk i ciągniesz ze wszystkich sił.

Piątek, 2 sierpnia 1974

Harry Shulz wszedł do portu lotniczego w Singapurze. Po szerokich schodach udał się na górę, gdzie były kawiarnie, toalety i przechowalnia dla dzieci. Usiadł przy stoliku w kawiarni. Widział stamtąd obszerny hall. Zamówił kawę, obserwował wchodzących i wychodzących. Równocześnie ustalał ostateczny plan działania.

W hallu panował ogromny ruch. Singapur należał do najważniejszych portów lotniczych Południowo-Wschodniej Azji. Przez hall śpieszył malowniczy tłum Hinduski w sari z mnóstwem dzieci, Indonezyjki w „kabaja”, z tradycyjnym kokiem i wymiotnym sposobem chodzenia, Japończycy — ludzie interesu; Chińczycy; turyści europejscy i amerykańscy obwiszeni aparatami fotograficznymi w kolejkę przed butikami aeroportu po kamery, papierosy, alkohole, magnetofony, tranzystory po najniższych na świecie cenach.

Harry Shulz wypił kawę i usiadł. Zszedł do hallu i opuścił budynek. Podszedł do stoiska towarzystwa lotniczych, które mieściły się na wolnym powietrzu tuż obok siebie. Były tam Garuda, Singapore Airlines, Thai International, Japan Airlines, U.T.A. Qantas, Panam, Malaysian Airlines, Air India, Lufthansa, Pakistan International Airways oraz kilka spółek charterowych.

158

System był praktyczny. Takśwólki wysadzali pasażerów wzdłuż trotuaru przed biurami. Tragarz brał bagaże i przerosł je do rejestracji odpowiedniego towarzystwa lotniczego. Po zatwierdzeniu formalności dawano pasażerom kartę pokładową i mogli spokojnie pójść do hallu, czekać aż ich wezwą do formalności celnych i paszportowych.

Harry Shulz dokładnie rozejrzył się na miejscu, następnie stanął przed Biurem Garuda Indonesian Airways. Rankiem tego dnia kupił bilet w jedną stronę do Dżakarty.

— Nie ma pan bagaż? — zapytał urzędnik.

— Nie mam.

Wręcono mu kartę pokładową.

Wszedł do hallu, usiadł na ławce i czekał aż zawolają pasażerów lecących do Dżakarty. Kiedy usłyszał przez megafon wezwanie, wstał i podszedł do kontroli celnej i policyjnej. Po zatwierdzeniu formalności mógł już wejść do sali dla odlatujących pasażerów. Tylko tego pragnął. Chciał zobaczyć miejsce, przez które będzie musiał przejść Barto Sealisio.

Nie miał najmniejszego zamiaru lecieć do Dżakarty a koszt bezużytecznego biletu, 55 dolarów, niewiele znaczył wobec możliwości, jakie się przed nim otwierały. Przebiegli wrokiem sale nabiła pasażerami do Dżakarty, ustalili punkty sprzyjające akcji, możliwości ucieczki. Następnie z całkowitym spokojem, póki jeszcze nie zaproszono pasażerów do zajęcia miejsc w autobusie odcinającym pod schodki samolotu, wyszedł z sali pokazując z beztroską miną swoją kartę pokładową.

— Spóźni się pan — uprzedził dyżurny policjant.

Harry Shulz postął mu szeroki uśmiech.

— Zmieniłem plany. Nie lece.

Próba znakomicie się powiodła — pomysł Harry w drodze na parking portu lotniczego. Czekal tam wóz Mai-Ling, oddała mu go do dyspozycji.

(cdn.)

Gimnastyka artystyczna

A. Kłos-Sulima jedzie na MŚ

JAK już informowaliśmy tegoroczne mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej były rozgrywane bez czolowej zawodniczki kraju Anny Kłos-Sulimy. Wyjechała ona ze groźną kontuzją kręgosłupa wyeliminując ją z zawodów. Jednak przy zastosowaniu szpeci biokod wokół kręgosłupa i leczenia pomocniczym, Anna Kłos-Sulima doszła do siebie a następnie na zgrupowaniu kadry narodowej, zaprezentowała się spośród trzech kadrowiczek najlepiej. To przyczyniło się do powołania gimnastyczki Pogoni Szczecin na mistrzostwa świata. Odbędzie się one 12 i 13 bm. w Strasburgu (Francja). Obok naszej zawodniczki na matach w Strasburgu wystąpi aktualna mistrzyni Polski, gimnastyczka ubiegająca się o wywalenie prawa reprezentowania naszego kraju w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles — Dorota Leonard-Kozłowska (Pałac Młodzieży Gdynia) oraz Teresa Polga (Krakus Kraków).

Pozostał cień dawnej drużyny,

Porażka Widzewa 0:3 w Pradze

NIE POWIODŁO SIĘ piłkarzom Widzewa Łódź w rewanżowym meczu II rundy Pucharu UEFA. Widzew przegrał w Pradze ze Spartą 0:3 (0:2) i został wyeliminowany. Bramki zdobyli: Zdenek Prohazka w 31 min., Stanisław Griga w 38 min. i Tomas Skuhravy w 84 min. Widzów 36 tys. Żółta kartka — Piotr Romke.

SPRAWDZIŁA SIĘ częściowo prognoza trenera Sparty Vaclava Jezbka, który stwierdził przed rewanżem w Pradze, że na jedną bramkę Widzewa Sparta odpowie trzema. Gospodarze plan wykonali, Widzew jednak nie zdołał ani razu zaskoczyć bramkarza Olejara. Wicemistrz Polski był zresztą też szans w tym spotkaniu. Przynajmniej w takiej formie, jaką zaprezentował. Porażka 0:3, która mogła być jeszcze wyższa, oddaje przebieg gry i różnice klasy rywali. Po daw-

nym Widzewie, który walczył jak równy z równym z turyńskim Juventusem pozostało niestety tylko wspomnienie. Drużyna trenera Zmudy straciła swój styl, charakter, wolę zwycięstwa, a ponieważ większość jej piłkarzy prezentuje bardzo słabą formę, wynik rewanżu nie mógł być korzystny. Tym bardziej, że pranie rozegrali świetny mecz, przewyższali lodzian szybkością, dynamiką, wyszkoleniem technicznym. Słowem — pod każdym względem. W lodzkim zespole jedynie Józef Mlynarczyk nie zawiodł, pozostali grali słabo, a niektórzy — Dziekanowski, Kamiński, Myśliński, Kajrys spisywali się momentami jak nowicjusze w futbolowym rzemiośle. W wyrównanym, grającym z rozmachem i fantazją zespole Sparty wyróżnić należy zwłaszcza Vlastimila Calte, Zdenka Prohazkę, Tomasza Skuhravę, Františka Straka.

Przy bulwarze Beniowskiego

Nowa przystań Czarnych

WODNIACY ze Spółdzielczego Klubu Sportowego Czarni — wioślarze i kajakarze, korzystają dotychczas z przystani usytuowanej vis a vis Dworca Głównego. „Staruszka” Wenecja, położona na odrzańskim szlaku żeglownym, wymagająca szeregu prac modernizacyjno-wzmocniających, z tych m.in. powodów ma w tej chwili więcej wad niż zalet.

OBIEKT ten, na którym — jak wspomnieliśmy — gospodarzą zarówno wioślarze jak i kajakarze, jest ponadto przeznaczony dla dwóch sekcji na Wenecji po prostu za ciano. Z uznaniem zatem należy powitać fakt, iż Czarni niebawem rozpoczną działalność sportową na nowej przystani. Jest ona usytuowana przy bulwarze Beniowskiego nr 5. W przeszłości gospodarował tam nie istniejący już klub Włókniarz. Przed trzema laty na teren ten weszli Czarni. Zastali obiekt w stanie daleko posuniętej dewastacji. Wzięło się jednak zżawo do roboty, korzy stając z finansowego wsparcia Rady Głównej Zrzeszenia Sportowego Spółdzielczości Pracy „Start” oraz Wydziałów Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędów Wojewódzkiego i Miejskiego. Niektóre roboty wykonywano czynnym społecznym zawodnikom, trenerom i działaczom. W efekcie kapitalnego, pracochłonnego remontu, mają dziś Czarni w budynku na nowej przystani dwa hangary (dolny dla łodzi długich, a górny dla krótkich), są tam też sanitariały, własna kotłownia, 6 pokoi przeznaczonych do odpoczynku zawodników, służących trenerom, lekarzom i in. Nadto teren został ogrodzony i wybetonowany, umocniono nabrzeża. Kajakarom Czarnych, bo im właśnie ma służyć nowa przystań (wioślarze pozostaną na Wenecji) kroi się więc obiekt z prawdziwego zdarzenia. Otwarcie przystani, rozpoczynające jej funkcjonowanie nastąpi na wiosnę przyszłego roku. Mam nadzieję, że wzbogacenie się klu-

bu o nowy obiekt przyczyni się do wzrostu poziomu sportowego zarówno kajakarzy, jak i wioślarzy (będą mieli większą swobodę na Wenecji, gdzie również planuje się podjęcie prac wzmacniających zalewaną przez wodę przystań).

PUCHAR UEFA

A OTO pozostałe rewanżowe mecze drugiej rundy Pucharu UEFA: Carl Zeiss Jena — Sparta Rotterdam 1:1 (0:0). Pierwszy mecz 2:2 dla Sparty. Awans — Sparta Rotterdam.
Bank Ostrava — Anderlecht Bruksela 2:2 (1:1). Pierwszy mecz 2:0 dla Anderlechtu. Awans — Anderlecht Bruksela.
Inter Bratysława — Radnicki Nisz 3:2 (3:1). Pierwszy mecz 4:0

Makowski — wygrywa

ROZEGRANY w środę w Biegach międzynarodowy występ przejawowy z cyklu zawodów „Grand Prix Dziennika Ludowego” zakończył się zwycięstwem reprezentanta Polski Andrzeja Makowskiego, który wyprzedził Edwarda Plecha (Polska) o 1,00, Radosława Hrubego (CSRS) o 2,12, Stanisława Bambule (CSRS) o 2,24. Wyszłog juniorów wygrał Piotr Pedlowski (Polska).

Olimpijskie wieści

Bieg — pierwsza konkurencja starożytnych igrzysk

ZAWODY starożytnych igrzysk różniły się zasadniczo od nowożytnych — przede wszystkim liczbą dyscyplin sportowych. Zgodnie z tradycją najdawniejsze zawody obejmowały tylko jedną konkurencję — bieg na jedną długość stadionu, a więc używając nowoczesnej sportowej terminologii — był to bieg sprinterski. Ta dyscyplina jako jedyna była rozgrywana przez trzynastcie pierwszych olimpiad. Warto przypomnieć, że długość stadionu wynosiła 600 stóp czyli 192 metry i 27 cm. Biegano bosą i nago. Dialogo w wykopaliskach rzeźb greckich czystym motywu jest postać chłopca wyciągającego cień z nogi. Bieżnia stadionu, zwykła utwardzona ziemia, przed zawodami posypywana była najczęściej delikatnie przesianym piaskiem. Oczywiście nie znano wówczas nadszono następną konkurencję biegową tzw. diaulos, bieg średni na dystansie dwóch stadionów — 384,54 m. Wyglądało to w ten sposób, że zawodnik dobiegłszy do mety musiał wrócić do punktu startu tą samą drogą, a więc start system biegu „tam i z powrotem”. Trzeba tu powiedzieć, że zawodnik grecki nigdy nie biegł na czas. Chodziło tylko

o to, kto zajmie pierwsze miejsce. W biegach krótkich nie było nawet możliwości do kładnego mierzenia czasu. Używano klepsydry wodnej i piaskowe na pewno do tego się nie

w cztery lata po biegu średnim, a rozgrywano prawdopodobnie na długości 24 stadionów czyli około 4614 m.

NIKTÓRE igrzyska miały w swym programie biegi na 7, 12 i 20 okrążeń, a także bieg w zbroi. Miał on znaczenie użytkowe, gdyż przygotowywał ciężkoobrotowego żołnierza greckiego do walk z przeciwnikiem. Rozgrywano też dystans o wiele dłuższy, ale nie na stadionach olimpijskich. Na przykład zwycięzca w biegu długim Agos z Argos przebył w dniu swego triumfu 100-kilometrową trasę do miasta ojczystego aby donieść o swoim sukcesie. Inny olimpijczyk Solades zwyciężył w biegu długim jako mieszkaniec Krety. W następnej olimpiadzie wygrał konkurencję jako obywatel Eiezu. Po prostu kupiony został przez dawniejszych działaczy sportowych. Za to rodacy skazali go na wygnanie. Jak więc widzimy, starożytnym Grekom nie obca były też dzisiejsze formy kaparownictwa i przekupstwa. Jednak co by nie mówić konkurencje starożytne, szczególnie biegi, były jedynymi z niekiedy niekierującą, najbardziej duchem czystych konkurencji.



nadawali. Start odbywał się na komendę: ruszajcie! Zdarzyło się fałszyty. Wówczas zawodnik kary był przez sędzię uderzany różgą. Trzecią z kolei konkurencją biegową był bieg długotrw. dolichos. Wprowadzono go

Wyniki

PUCHAR EUROPY

A OTO wyniki rewanżowych spotkań Pucharu Europy: Dynamo Mińsk — Raba Eto 3:1 (1:1). Pierwszy mecz 6:3 dla Dynamo. Awans Dynamo Mińsk.
AS Roma — CSKA Sofia 1:0 (0:0). Pierwszy mecz — 1:0 dla Romany. Awans AS Roma.
Partizan Belgrad — Dynamo Berlin 1:0 (1:0). Pierwszy mecz 2:0 dla Dynamo. Awans — Dynamo Berlin.
Hamburger SV — Dinamo Bukareszt 3:2 (1:0). Pierwszy mecz 3:0 dla Dinamo. Awans Dinamo Bukareszt test sensacją. Obróca Pucharu Europy — wyeliminowany. Po porażce HSV w Bukareszcie 0:3 liczone się z niespodzianką, ale kiedy w 64 min. von Heesen podwyższył wynik na 3:0 dla gospodarzy i wyrównał straty, nikt na stadionie nie sądził, że hamburczycy nie wykorzystają szansy. Tymczasem na 6 min. przed końcem Telnar zdobył bramkę, która wyeliminowała HSV, zaś w ostatnich sekundach gospodarze stracili drugą bramkę po strzale Mulescu.
Athletic Bilbao — Liverpool 0:1 (0:0). Pierwszy mecz 0:0. Awans — Liverpool.
Rapid Wiedeń — Bohemians Praga 1:0 (1:0). Pierwszy mecz 2:1 dla Bohemians. Awans — Rapid Wiedeń.
Dundee United — Standard Liege 4:0 (2:0). Pierwszy mecz 0:0. Awans — Dundee United.
Benfica Lizbona — Olympiakos Pireus 3:0 (2:0). Pierwszy mecz 1:0 dla Olympiakosu. Awans — Benfica Lizbona.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

WYNIKI rewanżowych spotkań II rundy piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów: Haka Valkeakoski — Hammarby 2:1 (1:1, 1:1). Pierwszy mecz 1:1. Awans — Haka Valkeakoski.
FC Koeln — Ujpest Doza Budapeszt 4:2 (2:1). Pierwszy mecz 2:1 dla Ujpest Doza. Awans — Ujpest Doza Budapeszt.
Manchester United — Spartak Warna 2:0 (2:0). Pierwszy mecz 2:1 dla Manchesteru. Awans — Manchester United.
Juventus Turyn — Paris SG 0:0. Pierwszy mecz 2:2. Awans — Juventus Turyn.
Inter Mediolan — Beveren 4:1 (2:0). Pierwszy mecz 0:0. Awans — A-berdeen.
CF Barcelona — NEC Nijmegen 2:0 (2:0). Pierwszy mecz 3:2 dla Barcelony. Awans — CF Barcelona.
FC Porto — Glasgow Rangers 1:0 (0:0). Pierwszy mecz 2:1 dla Glasgow Rangers. Awans — FC Porto.

Na mistrzostwach NRD

Brazowy medal florecistek łącznościowca

W SCHWEDT rozgrywane były drużynowe mistrzostwa NRD w szermierce, w kategorii młodzielek. Obok 17 zespołów, reprezentujących poszczególne okręgi NRD, w imprezie uczestniczyły także florecistki szczezińskiego Łącznościowca. Nasze dziewczęta spisały się znakomicie, zdobywając brazowy medal. Szczeciński zespół walczył w składzie — Katarzyna Waligórska, Bożena Sejbuk, Beata Plucieniak i Agnieszka Mulica. Najlepszą zawodniczką w drużynie Łącznościowca była K. Waligórska, która wygrała 21, spośród 26 stoczonych walk.

„Szkółka” lyżwiarska na Lodogryfie

JAK już informowaliśmy szczeziński Lodogryf otworzył swoje podwoje. Tym, którzy jeszcze nie zbył pewnie radzą sobie z jazdą na łyżwach ucieszy zapewne inicjatywa działacza Klubu Olimpijczyka, który organizując naukę jazdy na łyżwach „Szkółka” czynna będzie w każdy poniedziałek, w godz. 14.30 — 16.30. Blizszych informacji udziela Klub Olimpijczyka przy al. Wojska Polskiego 127, tel. 23-26-19.

Liga międzywojewódzka juniorów

Poznańscy piłkarze na czele

W 13 SERII spotkań o mistrzostwo Wielkopolski ligi międzywojewódzkiej juniorów padły następujące wyniki: Stoczówowie — Lech 0:3, Olimpia — Darzbr 1:0, Warta 5. — Zryw 0:1, Promień O — Pozoń 1:1, Dab — Stał Stoczna 0:0, Gwardia — Arkonia 0:3, Piast I — Chemik 0:0. Tak dotychczas spośród 5 drużyn reprezentujących nasz okręg (Pozoń, Stał, Arkonia, Pionier, Chemik) na liczącym 13 spotkaniach zdobyli 11 punktów, 3 bramki. Drużyny poznańskie: Olimpia i Promień, które zgrupowały

CZWARTEK, 3 LISTOPADA

DZIS: Sylwii, Huberta JUBRO: Karola, Olgaierda

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, wzrastające do dużej. Po południu niewielki deszcz. Temp. do 11 st. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wyniosło 1030 hPa (773 mm Hg). W ciągu dnia spadek ciśnienia.

TEATR

WSPÓLZESNY (tel. 423-75) „Czekając na Godota” (11, POLSKI (Mała Scena) „Zemsta” (6, MUZYCZNY (tel. 889-02) „Prawa” (13, SALA PROB (Kolejne) „Wielki don Perlimpinio do Belsy w jego ogrodzie” (9, 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Niezameczna kobieta” (g. 15.45, USA, 118). „Białe” (g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15). „COLOSSEUM” (tel. 458-18) „Konik Garbusek” (g. 15, radz.; „1941” (g. 17.15, 19.30, USA, 11, 15 (czwartek i piątek); „KOSMOS” (tel. 390-03) „Nie chce być dorosły” (g. 9, radz.; „Saint Jack” (g. 11.15, 13.30, 15, 18.15, 20.30, USA, 11, 18 (czwartek i piątek); „POLY” (tel. 724-35) „Pan Wołodyjowski” (g. 14, pol.; „Teściak z Nowego Jorku” (g. 16.45, 19, USA, 11, 18); „SZMARAGDOWE (Zdrowie) (g. 11, 13, 15, 17, 19.15, fr., 11, 15; „PRZYJAZN (Dobry) „Old Surehand” (g. 17.30, jug.; 11, 12; „Policjanci” (g. 19.30, fr., 11, 18; „MAJ (Zydowce) „Imperium kontratakuje” (g. 17, USA, 11, 12; „Wielki Szur” (g. 19.15, pol.; 11, 18; „Wielki (Polce) „Super potwór” (g. 17, jap.; „J... jak Jack” (g. 19, fr., 11, 15; GRYF (Gryfion) „Złotodziób” (radz.; „Przygody Robinsona Cruzo” (radz.; „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz.; „WISIA (Goleń) „Agnia” (radz.; 11, 18; „Suzany Kohn” (radz.; 11, 15; „DAR (Stargard) „Wysokie awaryjne” (pol. 11, 15; „Księżka i zebra” (pamam., 11, 12; „INA (Stargard) „Zakończony na własnym życzeniu” (radz.; 12; „Legenda o najwłaśniejszym” (radz.; 11, 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji ORP.

WYSTAW

MUZEUM — STAROŚCIARSKA 27; Sztuka polska XX-lecia międzywojennego. Władztwo Książat Pomorskich; Rzeczność i przemysł artystyczny II połowy XIX w.; Z dziejów rzemiosła szklarskiego XIX w.; Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra — g. 10-17.

STAROŚCIARSKA 1: Polskie malarstwo współczesne ze zbiorów własnych; Marian Nyczka — grafika — g. 10-17.

WALY CHROBREGO 3: Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat. Przyroda morza; Instrumenty i pomoce na wigilijne; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morską na Pomorzu Zachodnim 1945-1970; Okręt w sztuce; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Budda i Bodhisatwa — g. 10-17.

se; Kombatanci i 12 Dywizja w fotografii — g. 10-17.

DYŻURY

SZPITALA CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Unii Lubelskiej; ZAMOWIENIA; WEWN.; REJONOWY; POŁOŻNICZWO; GINEKOLOGIA — rejonowe.

PRZYCHODNIE DLA DZIECI — ul. Wojciecha 7 — g. 20-8; DLA DOROSŁYCH — al. G. Gdansk 12 — g. 19-7; SZMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20-7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8-16.

TELEWIZJA

15.45 Rzeczniści 16 Film z serial „Stawiam na Toika Banana” 17 Dziennik 17.15 Patrol 17.40 Trybuna na sejmowa 18.10 Kronika (ok.). 18.40 Rezerwa rezerwy 18.50 Dobranoc 19 Sonda — Jednostka słodczy 19.30 Dziennik 20 Publicystyka 20.15 Film ang. „Jak Edward Robinson stał się meżem” 21.10 Sprawy międzynarodowe 21.30 Sprawy dla reportera 22 Dziennik 22.20 Pegaz.

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM I 16.25 Jaki wybrać zawód? 16.50 Gimnastyka 17 Wiadomości 17.15 Widowsko dla dzieci 18 Kalejdoskop zwierząt 18.50 TV dziecięca 19 Wszystko co jest prawem 19.25 Prognose polityki 19.55 Kronika 20 Film o zwierzętach — „Lwy” 20.45 Obiektyw 21.20 Studio Drezno 22.10 Spotkanie w kinie 22.55 Kronika.

PROGRAM II

7.55-16.45 Informacje dla szkół 17 Sztuka ludowa w republikach ZSRR 17.25 Film TV radz 17.50 TV dziecięca 18 D. c. film 18.55 Wiadomości 19 Film TV NRD „Pokój z widokiem” 19.45 Film „Ratownik” 20 Film wł.-USA „Marco Polo” 21.15 Studio Drezno 21.30 Kronika 22 ME w nite nocej.

PIATEK

PROGRAM I

7.55 Jez. rosyjski 8.25 Kronika 10 Studio Drezno 10.50 Obiektyw 11.20 Film krym. „Umari miłca” 12.25 Prawo na co dzień 12.50 Wiadomości 13.25 Uwaga — rocki 16.35 Nowości nauki i techniki 16.50 Gimnastyka

ka. 17.15 Widowsko dla dzieci 17.45 Film TV radz. „Jeden z pokładów” 18.50 TV dziecięca 19 Zwierzęta przed kamerą 19.25 Prognose polityki 19.55 Wiadomości 19 Program muzyczny 20 Film weg. „Kapiele Herkulesa” 21.30 Kronika 22 Magazyn kulturalny 22.30 Film radz. „Drzewo spełnionych pragnień”

PROGRAM II

7.55-16.45 Programy dla szkół 17.10 Jez. rosyjski 17.45 Wiadomości 17.50 TV dziecięca 18 18.25 Jez. angielski 18.55 Wiadomości 19 Program muzyczny 20 Film weg. „Kapiele Herkulesa” 21.30 Kronika 22 Magazyn kulturalny 22.30 Film radz. „Drzewo spełnionych pragnień”

TV ZSRR (Program satelitarny)

CZWARTEK 14.35 Mistrzowie znanego 15 Reportaż z Wietnamu 15.20 Koncert muzyki ludowej 15.45 Nauka gry w szachy 16.15 Wszelchnia Leninowa 16.45 Wiadomości 17 Mecz hokejowy Spalsk — CSKA 19 Dziennik 19.35 Muzyka dla młodzieży 21.20 Wiadomości Dą g. 24 program nocny.

PIATEK

7.25 Film „Jak się śmiejesz?” 8.50 Panorama twórczości Ludowej 12.50 Filmy dokumentalne — „Mój los — Komсомо!” 13.55 Moskwa i Moskwin 14.30 Program o A. Makarenko 15.20 Koncert orkiestry dzieci 15 Rep. „Ziemia jest dobra” 16.30 Filmy animowane 16.45 Wiadomości 17 Magazyn „Współpraca” 17.30 Film fab. „Wyróżnienie” 19 Dziennik 19.35 Szeroki krag 21.10 Wiadomości. Do g. 24 program nocny.

RADIO

PROGRAM I WIADOMOŚCI: 14, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23. 14.05 Magazyn muzyczny — „Rytm” 14.55 Pięć minut o plastyce 16.05 Problem dnia 16.15 Bank przebojów 17.25 Premiery radiowych studiów 18.05 Gorący temat 18.15 Interstudio 83 19.30 Radio dzieciom 20.05 Odpowiedź na listy 20.10 Koncert żywych 20.35 Człowiek dla człowieka 20.40 „Moja mama z Europy środkowo-wschodniej” 20.50 Żyć w pigułce 21.05 Kronika sportowa 21.15 Barok dla wszystkich 22.35 Jazdowe baranie 23.10 Panorama świata 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 17, 20.40, 0.50. 14 Z malowanej skrzyni 14.25 „Noc bez bąszczy” 14.35 Piosenki z gitary 15.40 Fantematyki i wspomnienia 15 Album operowy 15.30 O czym oni śpiewają 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 17.20 Szczecińskie nagrania 17.40 Publ. społeczna 18 Ze światowej estrady 18.30 Słuchajmy razem 19.30 Wiecej w operze 20.45 Wieszona 20.50 Klasyki muzyki rozrywkowej 21.30 Literatura i muzyka 21.40 „Sześćdziesiąt minut” 22 Klub Stereo 23 Ślad w nocy — słuchowiska 23.30 Opowiadania o Michale Glince 24 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

15.05 Rockowe dygresje 15.45 Prosto z kraju 16 Zapraszamy do Trójki 17.30 Polityka dla wszystkich 18.05 Informacje sportowe 18.30 Opowiadania, dzień pierwszy 19.30 Troche swiniga 19.50 „Polska Jagiellonów” 20 „Sztuka max” 20.45 Klub Trójki 21 Ferma 21.45 Klub Trójki 22.15 Blues wczoraj i dziś 22.45 Posłuchaj wiaro 23 Zapraszamy do Trójki 23.55 Północ potwór.

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 11.30 na ul. Koltalita, samochód dostawczy „Nysa” nr rej. SZA 596-P kierowany przez Jerzego B. potracił spacerka na drugą stronę jezdni — letnia Bronisława P. Lekarz pogotowia skierował kobietę do szpitala.

O godz. 15.25 na drodze osiedlewej osiedla Wiosny Ludów, 8-letni Wacław W. wpadł pod koła samochodu osobowego „Volksvagen” nr rej. SZH 457, którym kierował Leszek Sz. Chłopiec odzianym w ciemne ubranie i przebrał się w spawalnicę.

30 MINUT przed północą na ul. Swierczewskiego kole possel nr 19 zapałł się samochód „Syrena”. Spłonka przednia część wozu (fontamenty silnik, instalacja elektryczna). Stracił nie wykluczając przyczyną pożaru było złośliwe podpalenie. Straty wynoszą około 90 tys. zł.

W GODZINACH przedpołudniowych odbył posiedzenie zarządu mieszkalnym Kombinatu PGR w Przybierowie. Spłonęło wyposażenie pokoi, w którym wymieniano instalacje centralnego ogrzewania; naprawa uszkodzeń przyczyną ognia była iskra z aparatu spawalniczego. Straty oblicza się na 100 tys. złotych.

126 p. Tel. 42-297 po 17. 29622-G

TELEPOGOTOWIE

Marian Uznański, 520-174. 27989-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

TELEPOGOTOWIE

Color Zdzisław Uznański, 22-85-97. 27825-G

Dnia 5 listopada 1983 r. mija pierwsza rocznica śmierci

Władysława Rossa

Msza św. w Jego intencji odprawiona zostanie w Kościele Garnizonowym o godz. 18.

Zyczących Jego pamięci prosimy o chwilę wspomnienia i radamy.

RODZINA

Serdce wyraża współczucia

Żonie i Rodzicom

szp.

Jana Szczepanowskiego

składają:

koleżanki i koledzy z Zakładu Trampingu Europejskiego PZM.

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadziusia

szp.

Henryka Paskowskiego

serdeczne podziękowania

składają:

żona, córki, zięciowie i wnuki.

szp.

Janiny Kędzińskiej

z d. Rybackiej

serdeczne podziękowania składa

pograżona w smutku

RODZINA

Buczyny, 68-212 Trzebień, 4744-K

281-219. 29561-G

SPRZEDAŻ

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 126 p fabrycznie nowo — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

FIATA 125 p (1971) po przekładce — sprzedaż — Dania 2. 29696-G

Po przywróceniu reglamentacji

Z masłem nie najgorzej, ze smalcem — kłopoty

(Dokończenie ze str. 1)
wanie — dokonanie takich zakupów wcale nie należało do łatwych.

Nasi reporterzy w śróde, w godzinach od 6 do 10, odwiedzili szereg szczecińskich placówek handlowych, obserwując zaopatrzenie w tłuszcz. Niestety, poczynione spostrzeżenia nie były korzystne.

W godzinach przedpołudniowych słoniny i smalcu szukać można było nadaremnie. W żadnym ze sklepów nie oferowano tego towaru. Po prostu rozwiezienie słoniny i smalcu rozpoczęło dopiero ok. godz. 11. W sumie do placówek handlowych skierowano 19,5 ton tych tłuszczów, co jest ilością dużą, gdyż przeciętnie do sklepów szczecińskich trafiało dziennie około 7 ton.

OBFITOSC dostawy pierwszego dnia nie oznacza, iż będziemy mogli swobodnie wykupić na odceńki tłuszczowe smalec. Jest go bowiem niewiele i przydzielano na bieżący miesiąc są niskie (około 24 ton na potrzebnych 80 ton). W związku z tym niedoborem w sklepach mięsnych smalec sprzedawany będzie wyłącznie na kartki dziegiecie na odceńki RS-250g. Dorosli mogą próbować nabyć ten tłuszcz w sklepach spożywczych (w miarę podaż).

Zaskoczenie dla wielu klientów był wczorajszy poranny brak masła i margaryny w wielu sklepach spożywczych. W pl. Mleczarskiej sklep firmowy „Mleko” przy al. Wojska Pol-

skiego nie dysponował ani masłem, ani margaryną jeszcze o godzinie 9. Tłuszczów tych brakowało w obu samach na osiedlu Klonowa, w „Palmie” przy ul. Jagiellońskiej, sklepie nabałowym PSS „Spolem” przy pl. Odrodzenia i podobnej placówce przy pl. Grunwaldzkim.

W „Jowiszu” przy ul. Armii Czerwonej oraz „Dorocie” przy al. Jedności Narodowej można było nabyć masło, lecz już o margarynie nie było co marzyć. Podobnie przedstawiała się sytuacja w dużym samie osiedlowym przy ul. Witkiewicza. Masło i margarynę reporterzy znaleźli tylko w sklepie spożywczym przy ul. Santockiej.

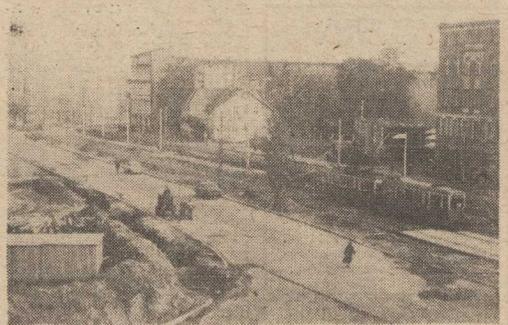
I w tym przypadku luki na półkach sklepowych nie wynikały z generalnego braku masła. Jak dowiedzieliśmy się w PSS „Spolem” od kierowniczki Krystyny Szafrankiej — ze zaopatrzenie w tłuszcz w godzinach porannych spowodowała niemożność szybkiego dowiezienia tych towarów ze Składnicy Mleczarskiej. 24 placówki handlowe zostały zaopatrzone w masło jeszcze w poniedziałek (po zamknięciu tych sklepów). Pozostałe jednak musiały zadowolnić się porannymi dostawami, które przeciągnęły się do południa.

Tyle o masle. Natomiast z margaryna sprawa przedstawia się jeszcze gorzej. Jej rozwiezienie do sklepów także rozpoczęło wczoraj rano, ale dostarczono tylko tłuszcz w blokach (tuzen), brakowało bowiem paczkowanego. W zasadzie dopiero dziś można mówić o pełnym zaopatrzeniu w margarynę.

PIERWSZEGO dnia po porowoc do reglamentacji tłuszczów klienci bardzo pilnie przyglądali się sklepowym półkom pragnąc zorientować się, jak to jest z masłem, margaryną, slo-

nią czy smalcem. Ich obserwacje nie mogły być pocieszające. Nie było wprawdzie dużego wycupku tłuszczów (wielu szczecińskich sklepów poczyniło w ub. poniedziałek całkiem poważne zapasy), ale wrażenia odebrane przez klientów zupełnie niepotrzebnie były negatywne. Obecnie bowiem nie nie wskazuje, aby brakło tłuszczów (oprócz smalcu) na przyznane nam racje kartkowe. Handlowa maszyna nadal jednak działa bardzo ociężale...

(s—w)



NOWE torowisko tramwajowe, szerzej wyasfaltowane jedynie — i oto ulica Długa niby ta sama, ale przecież zupełnie inna niż przed kilkoma miesiącami...

Foto: Z. Jodkowski

Jeden cwanik produkuje inny sprzedaje...

„Ruch” wciska dzieciom tandetę

TRUZMEM jest stwierdzenie, że braku na rynku sprzyja speculacja i cwanactwu. Człowiek jednak raz po raz uznawania sobie te oczywistości, gdy dostrzeże tu i owdzie, czym i po ile raczą nas różni „producenti” i handlowcy spod ciennej gwiazdy.

Oto trafiło w nasze ręce coś, co zapewne ma ułochić za książeczkę dla dzieci, a jest zwykłym tandetnym bublem, budzącym tu i ówdzie sprzeciw i gniew, że zeruje się tu na potrzebach najmłodszych obywateli. Po prostu na kilkumasztu czołozłocistego papieru wydrukowano czarno-białe obrazki z seriami „Wilki i żuraw” (mawianem „mowiak” bez żadnego ładunku i siłki, każdy obrazek z innego filmu). Całość zatytułowano „Malowanki”, bo jest to nieudolne naśladownictwo książeczek do kolorowania.

Ta książeczka nie ma żadnej okładki i w ogóle wygląda jak połowka zwykłego gadkiego zeszytu (i-kartkowego, kto wie, może „producent” posłużył się właśnie zeszytem?). Oczywiście nie ma żadnej informacji o autorach, nakładzie, itp. Na ostatniej stronie widnieje coś w rodzaju pieczątki o treści: Rzem. Sp. z o.o. Włocławek, ul. Gajgosty, Bydgoszcz, Cena detali. 30 zł. Zakład Nr. 50.

Takim cudem trafiło to na rynek? Kto dopuścił do sprzedaży w handlu uspołecznionym? Na te pytania mogłyby udzielić nam informacji władze handlowe Bydgoszczy (Wydziałowi Handlu Urzęd. Wojewódzkiego w Bydgoszczy wysłany te „Malowanki”). Jednak odpowiedzi na to, dlaczego sprzedawano ten bubel w szczecińskich kioskach, czekujemy od kierownictwa PUPiK „Ruch”. (mjs)

Pokazowa akcja

szczecińskich strażaków

Pożar wędzarni na ul. Krasieńskiego

O WĘDZARNI przy ul. Krasieńskiego 79 należącej do Wojewódzkiego, Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego pisaliśmy już kilkakrotnie — i to zawsze z okazji pożarów, które się tam kilkakrotnie wydarzyły.

Również wczoraj o godz. 21.15 wybuchł tam pożar: straż zaalarmowano niecałe 10 minut później.

Natychmiast po otrzymaniu sygnału — mówi reporterowi dyżurny oficer Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej kpt. por. Władysław Masztalerz — wystaliśmy na miejsce 5 jednostek strażackich, w tym dwie drabiny mechaniczne. Dowódcą nad całością akcji objął komendant rejonowy SP w Szczecinie, plk por. Bogdan Brycki.

Ogień wybuchł w komorze wędzarniczej, gdzie znajdowało się 600 kg słoniny. Szelekający tłuszcz podcałwał płomienie; w każdej chwili pożoga mogła przenieść się na cały budynek.

DZIEKI szybkiej, a co najważniejsze — skutecznej akcji ratowniczej — pożar nie przenósł się poza komorę. Niecałe godzinę od momentu alarmu ogień zlokalizowano, a o godz. 22.40 działania strażackie zostały zakończone. Spaleniem uległo jedynie owe 600 kg słoniny, straty wynoszą więc tylko 60 tys. zł.

Warto dodać, iż strażakom przysłała z pomocą „milięca, która zabezpieczyła teren wokół budynku, co pozwoliło prowadzić akcję gaszącą bez zakłóceń. (ap)

Początek obwodnicy — gotowy

Ulica 26 Kwietnia — dwa razy dłuższa

WCZORAJ nasz reporter zaproszony został przez szefa Dyrekcji Budowy Tras Komunikacyjnych inż. J. Labudę do odwiedzenia nowego odcinka ul. 26 Kwietnia. Trasa ta zostanie bowiem otworzona dla kierownictwa, po której pojedą w przyszłości także tramwaje.

Jak już wcześniej pisaliśmy, b. d. u. przedłużenia ul. 26 Kwietnia wymaga likwidacji pewnej części działek w okolicach wiaduktu żyrzyńskiego. Zarząd pracowniczych ogórków został już zobligowany do ułatwienia przenosin działkowców na nowe miejsce — ul. Podbórzeńska (Warszewo).

Tu, przy tej zatoce — pokazuje dalej gospodarz inwestycji — wybudowany zostanie jazd w ul. Zielonogórska, a nad nim — stalowa kładka dla pieszych. Jej elementy są już w tej chwili wykonywane...

Gdy przechodziliśmy nową jezdnią ul. 26 Kwietnia, obok nas przemylały samochody (mimo że PEDIIM miał tu do położenia jeszcze kilkadziesiąt metrów wierzchniego dywanika bitumicznego). Jak udało się nam dowiedzieć, zwinili sami drogowcy, zdejmując po Święcie Zmarłych wszystkie czasowo postawione znaki drogowe (również i barierki usytuowane na wlotach nowo budowanej drogi).

Miejmy nadzieję, iż podobnie nieporozumienia już się nie powtórzą i do końca bieżącego tygodnia ulica zyska kompleksowe i dobrze przemyślane oznakowanie.

Trasa ta bardzo się przydałoby mieszkańcom mieszkającym na nowych osiedlach skroci drogę do pracy i z powrotem. Chętni bynajmniej jednak zmotoryzowanych proszą o bardzo ostrożne poruszanie się tamtędy po zmroku. Montowane przez „Elektromontaż” latarnie nie zabłysną wcześniej niż za miesiąc. (mor)

Od dziś

Sami włączamy światła

JAK poinformowało nas Przedsiębiorstwo Eksploatacji Drog i Mostów w Szczecinie od dziś, tj. 3 listopada została uruchomiona sygnalizacja świetlna na przejściu przez ulicę Wilczą przy skrzyżowaniu z ulicami Komuny Paryskiej i Przyjaciół Zolnierzy; chcą przekroczyć jezdnię sami musimy włączyć sobie światła.

(su)

PROSZĘ O GŁOS

Bar „Extra” na cenzurowanym

„JESTEM wręcz zaskoczony niektórymi praktykami stosowanymi w barze „Extra”. Otóż wydawać by się mogło, że po remoncie zmieni się tu na lepsze, tymczasem jeszcze przed konsumpcją posiłku traci się apetyt do jedzenia.

DO baru są wpuszczani brudni, pijani osobnicy o rękach jak matka ziemia, aż trudno to sobie wyobrazić. Nie dość, że wykrzykują wulgarne słowa na cały lokal, to jeszcze zjadają resztki potraw pozostawione przez konsumentów. Nie są to sporadyczne, odosobnione przypadki, jednego takiego brudasa „wzięliśmy” bowiem w barze „Extra” kilka razy. A co na to personel? Ano, nie reaguje.

Jest etat na bezsensowne odbieranie przez dodatkową zatrudnioną panią paragonów, podczas gdy już w czasie kasowania należności przez kasierkę można by załatwić tę sprawę. Nie ma natomiast niko, kto zainteresowałby się brudasami i pijakami hasającymi po barze. Bar „Extra” znajduje się w centrum miasta, często zatrzymują się tu na posilek wycieczki, turyści, toteż tym gorzej świadectwo wystawia ta placówka Szczecinowi. O jakosi serwowanych potraw nie wspomnę. To już osoby

rozdział, ale jadasz chyba nie zmieniał się tu od lat.”

Czytelnik (Imię i nazwisko znane redakcji).

Niemal krytycznych uwag pod adresem baru „Extra” kieruje nasz korespondent. Ale też owe negatywne spostrzeżenia sygnalizowali również inni konsumenci tej placówki gastronomicznej — redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. Nie po raz pierwszy zwrócono uwagę na nietrzeźwych osobników zachowujących się ordynarnie i używających wulgarnych słów. Na takie niewłaściwe zachowanie kierownictwo i cały personel baru „Extra” doprawdy zobowiązany jest zareagować. Trudno bowiem tolerować w powszechnie dostępnym jadłodajni chuligańskie wybrki i ordynarne słownictwo. Niezależnie od tego czy jest to bar śródmiejski czy peryferyjny — na takie zachowanie pozwolić nie można. Wydaje się, iż wprowadzenie porządku na sali dla konsumentów nie przekracza możliwości personelu placówki i mamy nadzieję, że krytyczne uwagi naszych Czytelników zostaną w placówce gastronomicznej nie tylko przyjęte do wiadomości, lecz posłużą do wyciągnięcia konkretnych wniosków i podjęcia stosownych działań. (su)

PTM i NOT uczą małych, fizyki, niemieckiego

Kursy dla kandydatów na studia

POLSKIE Towarzystwo Matematyczne — Oddział w Szczecinie otwiera kursy wspólne z szczecińskim oddziałem NOT kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie z takich przedmiotów jak matematyka, fizyka i język niemiecki.

Jedna grupa kursantów rozpoczęła już zajęcia, które potrwają do 1 maja przyszłego roku (odbędzie się raz w tygodniu). Tewa nabor do grupy drugiej, która wkrótce po uzupełnieniu składu rozpocznie zajęcia (w grupie przewidziano jak powyżej 30 osób). Kursy prowadzi doświadczony pedagog o wysokich kwalifikacjach.

Zgłoszenia kierować należy pod nr tel. 465-09, lub do siedziby NOT. W razie potrzeby organizatorzy mogą uruchomić dodatkowe grupy kursu, np. w wolne soboty. (p)

Halina Kunicka wystąpi w Szczecinie

JUŻ niebawem, 19 bm, w sali kina „Colosseum” odbędzie się w godz. 18 i 20 recital Haliny Kunickiej, który poprowadzi Lucjan Kwidyski. Zinna i lubiana piosenkarka wystąpi z zespołem muzycznym Jerzego Derfla. Bilety już teraz są do nabycia. Wszelkich informacji zainteresowani mogą pod nr tel. 430-39 i 769-94. (d)

Notatnik szczeciński

● ODDZIAŁ Wojewódzkiej Chłopskiej Organizacji Socjalistycznej organizuje dziś, 3 bm, o godz. 17 w klubie „Pocztynon” spotkanie z ks. Piotrem Głównem na temat „Marcin Luter — wielki reformator Kościoła”.

● DICE Inteligencji i Studentów „Kontrasty” zaprasza do klubu „Frans” na projekcję filmu „Głos” prof. ZSRR, rez. I. Awerbacha, wybitnego leninradzkiego twórcy inteligentkiego eposu o środowisku filmowców.